

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 $\frac{1}{2}$ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Ceny prenumeraty

we Lwowie:

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-00
z dostawą do domu . . . zł. 5-30

na prowincji:

z przesyłką poczt. . . . zł. 5-30
za granicą. zł. 8-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 20 gr.

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telef. Redakcji 27 i 71-02, międzymlastowy 27. — Telef. Administracji 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Otwarcie XII. Targów Wschodnich

Inauguracja Targów Wschodnich jest corocznie uroczystym świętem Lwowa, który w dniu tym zwraca na siebie uwagę nie tylko całej Polski, ale i zagranicą. Zgodnie z tradycją wystąpiło miasto nasze wczoraj w odświętnej szacie, strojąc się we flagi o barwach państwowych i własnych, a zainteresowanie wszystkich koncentrowało się około solennego momentu otwarcia Targów, na który przybyli z

Warszawy dwaj reprezentanci rządu Rzeczypospolitej.

Poprzedziło uroczystość nabożeństwo za pomyślność doniosłego przedsięwzięcia, które w bazylice metropolitalnej odprawił ks. kanonik Grudzieński o godz. 10³⁰ W kościele obecni byli dostojni goście z Warszawy w otoczeniu najwyższych przedstawicieli władz miejscowych, delegacja stowarzyszeń i instytucji gospodarczych i kulturalnych, oraz grono publiczności.

Akademia w Teatrze Wielkim.

Punktem kulminacyjnym dnia wczorajszego była uroczysta akademia w Teatrze Wielkim, urządzona staraniem rady nadzorczej Targów Wschodnich o godz. 11 przed poł. Już na godzinę przed rozpoczęciem uroczystości grupowała się około bram teatralnych publiczność, starając się o bilety wstępu na salę teatralną. Porządku pilnowała policja państwowa.

Scenę udekorowano godłami Rzeczypospolitej i miasta Lwowa, które wyraziście występowały na tle purpurowej draperji i zielonych krzewów laurowych. Na przedzie sceny widniał mikrofon, ustawiony w celu transmisji uroczystości przez radio.

O godz. 11 weszli do loży p. wojewody przedstawiciele rządu wicemin. spraw zagr. Bertoni i wicemin. przemysłu i handlu Doleżał w towarzystwie wojewody Roźnieckiego.

Zabrzmiwały tony hymnu państwowego, publiczność podniosła się z miejsc. Na sali obecni byli: przybyli z Warszawy naczelnik wydziału min. przemysłu i handlu Sagajło i rad. min. Piasecki, dow. O. K. VI, gen. Popowicz z komendantem garnizonu płk. Bittnerem i innymi przedstawicielami wojskowości, prez. Sądu apelacyjnego Woyciecki, kurator szkolny dr. Stefan Świdorski, prezes BBWR, sen. dr. Loewenherz, prez. Izby skarb. I, dr. Polak, prez. Izby skarb. II, dr. Brzecki, prez. dyr. kolei Wiktor, nac. wydz. woj. Szkodziński, prezydent miasta Drojanowski z żoną, wiceprez. denci dr. Kubala, pos. dr. Zdz. Stroński Franciszek Irzyk i W. Chajes, star. grodzki Klimow, posłowie dr. Aieks. Domaszewicz, dr. Mękarski i inni, prez. Rady Grodzkiej BBWR, dr. Marczyński, sen. Thullie, ks. kan. Grudzieński.

star. pow. lwowskiego Cz. Eckhardt, prezydent m. Krakowa Belina-Prażmowski i wicepr. dr. Duch, dyr. woj. Urzędu zdrowia dr. Majewski, prezes Izby przemysłowo-handlowej sen. dr. Marcin Szarski, dyr. Izby Ulam, b. wiceprez. Izby dr. Rucker, dyr. Targów Wschodnich Henryk Grosman, dyr. Orzechowski, dyr. urzędu pocztowy gł. Kupczyński, kier. ekspozyt. urzędu emigracyjnego dr. Wład. Wyszyński, dyr. M. K. K. O. dr. Stefan Uhuma, prorektor Politechniki Minkiewicz i wielu innych.

Program akademii obejmował, na wstępie część artystyczną, w której orkiestra operowa odegrała polonez A-dur. Chopina, poczem p. Wroński odśpiewał arję Stefana ze „Strasznego dworu“, piosnkę hiszpańską i inne utwory. Głęboką tenor liryczny śpiewała i doskonałą interpretacją wywarły na obecnych bardzo ciekawie wrażenie.

Tu nastąpił właściwy moment otwarcia Targów Wschodnich, których znaczenie dla Lwowa i całej Polski, oraz stosunek do aktualnych zagadnień gospodarczych objawiających się na arenie międzynarodowej naświetlił w rzeczach i znakomicie ujętych przemówieniach prezydent Wacław Drojanowski jako reprezentant miasta Lwowa, prezes Izby przemysłowo-handl. dr. Szarski, wiceminister spraw zagranicznych Bertoni w zastępstwie ministra Zaleskiego i wiceminister przemysłu i handlu Doleżał.

czuciem zwiększonej swej odpowiedzialności, oddały i w tegorocznej kampanji aparat swój na usługi.

Cieszyć się tedy wypada, że apel skierowany do ogółu interesowanych sfer znalazł tym razem wśród nich jeszcze żywszy oddźwięk i poparcie i że akces swój do tegorocznej manifestacji zgłosiły przedsiębiorstwa, reprezentujące wszechstronnie różnorodne działy krajowej produkcji.

Równocześnie nie zerwały Targi tradycyjnego swego kontaktu z zagranicą i nie utraciły charakteru międzynarodowego, dzięki zaufaniu jakie sobie na terenie tym w latach ubiegłych zdobyły.

W gospodarczej konstelacji Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej nie brak znamienych zjawisk, które pozwalają rokować placówce naszej na tem polu, jak najpiękniejsze przyszłość, możliwości rozwoju. Uwagi godne spostrzeżenia nasuwa zwłaszcza układ stosunków polityczno-handlowych i te wszystkie zagadnienia, jakie w związku z ogólnym światowym kryzysem są na arenie międzynarodowej przedmiotem aktualnych rozważań wśród polityków i ekonomistów.

W obliczu nowych stosunków polityczno-gospodarczych, jak one się w dzisiejszym momencie kształtują, gdyby obecnie nie istniała jeszcze w Polsce żadna placówka targowa o międzynarodowym charakterze i gdyby trzeba było dopiero dokonać dla niej nowego wyboru siedziby. — wybór ten, po rozważeniu całego szeregu ważkich momentów musiałby paść niechybnie na Lwów, jako to z wielkich miast polskich najbardziej na Południowo-Wschód wysunięte pracowisko, które ze względu na swe położenie geograficzne, w najbliższym sąsiedztwie pięciu państw ościennych, jest szczególnie predestynowane na stację rozdzielczą dla wzajemnej wymiany towarów, między państwami bałtycko-czarnomorskiego bloku.

Przemawiają za nim wszystkie koncepcje i projekty, zmierzające do stworzenia nowych podstaw współpracy gospodarczej między państwami. W stosunku do Lwowa mają one wszystkie koncentryczne położenia i jakkolwiek w przyszłości formę przybiorą międzynarodowe układy Polski z zespołem tych państw, Targi Wschodnie prędzej czy później będą zawsze stanowiły łącznik, na którego terenie — układy te będą praktyczną swą wartość realizowały i sprawdzały.

Głosząc hasło przetrwania i w imię tego hasła podtrzymując byt i działalność naszej instytucji w ciężkich okolicznościach i warunkach, czynimy to z głębokim przekonaniem, że czeka ją w przyszłości ważna misja historyczna do spełnienia.

Dlatego ze szczerą wdzięcznością poczuwam się do obowiązku — podziękować wszystkim, którzy przedsięwzięciu naszemu udzielili moralnego

(Ciąg dalszy na str. 2-iej).

Przemówienie prez. Drojanowskiego.

P. prez. Drojanowski wygłosił następujące przemówienie:

Panie Ministrze, Panie Wojewodo!
Szanowne Panie i Panowie!

Dwunasty aniwersarz Targów Wschodnich obchodzimy w momencie, kiedy depresja gospodarcza jeszcze silnie zagraża wszystkim niemal odcińkom naszego gospodarczego frontu.

Związane ściśle z całokształtem stosunków gospodarczych Państwa, Targi Wschodnie, nie po raz pierwszy przeżywają nastroje kryzysowe. Z wyjątkiem pierwszych dwóch lat inflacyjnych i wzmoczonego później ruchu inwestycyjnego w przemyśle i rolnictwie z lat 1927 i 1928, okresy z niepomyślną koniunkturą przeważyły. W tych ciągłych o byt swój i rozwój zapasach zdobyły one sobie umiejętność giętkiego przystosowywania się do każdorazowego położenia i w najcięższych nawet warunkach umiały rok rocznie dawać dowody prężności, żywotności i siły rozwojowej.

Dzięki trafnej ocenie istotnych momentów sytuacji i orientowaniu się w aktualnych zagadnieniach życia gospodarczego, dźwignęły się szybko do roli człowiego organu międzynarodowej propagandy gospodarczej w Polsce, odzwierciedlając dynamikę naszego życia gospodarczego i zasadnicze kierunki naszych orientacji handlowych.

Korzeniami wrosły tak głęboko w

organizm gospodarczy Rzeczypospolitej i tak silnie związały się z najbardziej żywotnymi jego potrzebami, że w poszczególnych kampanjach dawały jakby plastyczny przekrój całego położenia gospodarczego i ogólnopństwowej polityki handlowej.

Pod naporem realnego życia, posłuszne jego nakazom, urabiały sobie samostne metody pracy, oparte na długoletnim doświadczeniu, z własną tradycją i swoistymi ideologicznymi perspektywami. Należą do rządu tych nielicznych wśród europejskich imprez targowych, instytucji, których program i racja bytu ufundowane są głęboko w strukturalnych warunkach gospodarstwa narodowego i mają logiczne swe uzasadnienie w jego polityczno-handlowych tendencjach.

Już w zeszłym roku, gdy życie gospodarcze było słabszym tętnem, a ruch handlowy małym, stanęły Targi Wschodnie przed nowym zadaniem. Zamiast, jak w latach pomyślnej koniunktury, przodować w pionierskim organizowaniu ofensywy gospodarczej, która w danych warunkach nie miałaby realnych widoków powodzenia, zmuszone były Targi do szukania takich dróg i defenzywnych środków, które przyczyniłyby się mogły, bodaj doraźnie do ożywienia obrotów handlowych.

Gdy rynki zbytu w kraju i zagranicą są mało chłonne i gdy skutkiem tego niepodobna zdobyć się na organizację udziału w Targach, z dobrym

skutkiem, tych grup przemysłu, które bezpośrednio lub pośrednio służą produkcji, punkt ciężkości zainteresowań Targów Wschodnich, musiał przesunąć się ku działom, wytwarzającym dobra bezpośredniego spożycia. Główny nacisk musiał być położony na propagandę zbytu dóbr masowej potrzeby i codziennego użytku. Chodziło o to, ażeby przez zmobilizowanie sił aktywnych — przedsiębiorczych, utworzyć rodzaj pogotowia, apelującego wprost do odbiorców i konsumentów, celem pozyskania ich do zakupów i doraźnego bodaj stopienia ostrza kryzysu.

Akcja zeszłoroczna nie przestała być i dziś aktualna i domaga się dalszego kontynuowania. Handel znajduje się nadal w ciężkich warunkach, a w ślad za tem, z trudem walczą także o utrzymanie swych warsztatów w ruchu placówki przemysłowe i rzemieślnicze, długotrwałe zaś bezrobocie pogłębia trudności.

Na tle tych zjawisk szerzy się psychoza defetyzmu, hamującego twórczą inicjatywę.

Przy takim stanie rzeczy podtrzymywanie czynnej walki z depresją i koordynowanie wszystkich indywidualnych prób i wysiłków do wspólnej, zbiorowej manifestacji woli i siły przetrwania, staje się koniecznością państwową i pierwszorzędną wagi za daniem społecznym, któremu Targi Wschodnie z całą świadomością i po-

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

poparcia, uświetniając obecnością swą dzisiejszą uroczystość.

Tedy imieniem miasta i Rady Nadzorczej Targów Wschodnich - mam zaszczyt powitać Panów Reprezentantów Rządu, przedstawicieli wszystkich władz i instytucji, jak też wszystkich, z całego kraju i zaprzyjaźnionych państw przybyłych gości.

Serdecznie witam wreszcie przedstawicieli produkcji i handlu, którzy w licznym zastępie zgłosili udział w tegorocznej kampanji, składając nam w czasach przecież ciężkich, dowód cennego zaufania. W ogólnym interesie gospodarczym życzę im, aby nadzieje, jakie pokładają w XII kampanji Targów naszych znalazły pełne uzasadnienie w ich przebiegu i realnych wynikach.

Placówka nasza stanowi przykład

Przemówienie prezydenta Izby handlowo-przemysłowej dr. Szarskiego.

Następnie zabrał głos prez. Izby przemysłowo - handlowej sen. Szarski, który rozpoczął swe przemówienie w następujący sposób:

Uświęconym od szeregu lat zwyczajem Izba przemysłowo - handlowa zabiera przez swego prezesa głos w dniu otwarcia Targów Wschodnich. Czynu to nietylko w tym celu, by powitać miłych gości i podziękować im za ich przybycie, nietylko dlatego, ponieważ jest opiekunką tej pożytecznej instytucji, ale i dlatego, gdyż jako organizacja gospodarczego samorządu czuje się zobowiązana, ilekroć w życiu gospodarczym jej okręgu da się skonstatować jakikolwiek dodatni objaw, dać z tego powodu publicznie wyraz swej radości i zadowolenia. Ołóż rok roczne otwieranie Targów Wschodnich i skoncentrowanie choćby na

działa regionalizmu, służącego wiernie ogólnie - państwowym ideom gospodarczym. W otwarciu Targów Wschodnich dopatruje się stąd opinia publiczna aktu o ogólnie - państwowej doniosłości. W imię tej uświęconej już w ciągu lat tradycji niech mi będzie wolno podnieść z radością inauguracyjny okrzyk na cześć tych Reprezentantów Majestatu Rzeczypospolitej, którzy pewną dłoń sterując nawą państwową, kierują nią wśród raf i burzliwych fal ku świtom siły, potęgi i bezpieczeństwa:

Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki i Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski niech żyją!

Orzekł wzniesiony przez p. prezydenta obecni z zapałem powtórzyli, po czym rozległy się gromkie i długotrwałe oklaski.

krótki przeciąg kilkunastu dni w naszym mieście reprezentantów krajowych i zagranicznych firm, ożywienie przez to wymiany i zwiększenie obrotów gospodarczych, te fakty wita rokrocznie przede wszystkim Izba przemysłowo - handlowa z najwyższym zadowoleniem.

Lecz zadowolenie to jest w tym roku stokroć pełniejsze i większe. Wszak na horyzoncie gospodarczym zbiły się zwały chmur, a szalejąca gospodarcza zawierucha nie straciła niestety na sile, Uginają się pod jej wichrem już i najpotężniejsze organizmy a niejedne z nich pokonane istnieć przestały. **Gospodarstwo świata przypomina prawie pole bitwy zasłane trupami.** Wprowadźcie naszą gospodarkę narodową ze względu na jej naogół skromne wymiary w okropniejszym też stopniu ne

ka i wyczerpie światowe przesilenie, ale mimo to oczywiście nastroje opadowe życie gospodarcze są naśmierdne i ponure. Na ustach wszystkich są słowa, jakżeż długo jeszcze tych czasów?

Czyż aby nie widać też końca?

Nie siląc się odpowiedzieć na te pytania, na które udzieliłby mógł odpowiedzi wobec dzisiejszego zmatowania i chaosu stosunków chyba tylko prorok cieszymy się raczej że mimo tych nastrojów niema widocznie u nas zwątpienia, gdy na ponurym tle czasów otwieramy znowu Targi Wschodnie, które są żywym dowodem, że chcemy i potrafimy pokonać przeszkody, że świadomi pożyteczności racjonalnego wysiłku, chcemy pracować i pracujemy. W tem nastawieniu tuł. naszej mentalności upatrywać trzeba zadatek lepszej przyszłości, której nie osiągniemy zalecaną dzisiaj z wielu stron przebudową gospodarczego ustroju, której mgliste i niejasne kontury świadczą o jej nierealności, ale tylko stojąc na realnym gruncie dzisiejszego ustroju osiągnąć ją możemy wynikającą z poczucia własnej siły odpornością, a przede wszystkim usilną i wytrwałą pracą. Ponieważ zaś w Targach Wschodnich odzwierciedla się, chociaż oczywiście w bardzo skromnych rozmiarach, ta gospodarczo jedynie racjonalna, ideologia, dlatego Izba przemysłowo - handlowa, a z nią i wszyscy podobnie myślący, obchodzą dzisiejszą uroczystość nietylko z wysokim zadowoleniem, ale z wiarą w lepszą przyszłość. A wiarę tę tem pewniej żywić możemy, że podstaw naszego gospodarczego organizmu kryzys nie dotknął i nie dotknie wobec rozsądnej polityki Rządu, strzegącej ich z wielką czujnością i nie cofającej się przed żadnym krokiem, który gwarantuje ich utrzymanie. Gdzie zaś fundamenty są zdrowe, tam łatwiej budować. W tej myśli składam Targom Wschodnim imieniem Izby przemysłowo-handlowej najszczerze życzenia sukcesów.

wozdan i spostrzeżeń naszych placówek dyplomatycznych i konsularnych — wie o tem dobrze.

Gród, który szczyli się historycznym godłem „semper fidelis“, pozostanie wierny swym tradycjom i tak, jak dziś daje nam przykład swej energii i zaufania we własne siły, będzie bezwzględnie bronił swego gospodarczego bastionu, w stworzonych przez siebie Targach Wschodnich.

W dalszym ciągu swego przemówienia zwrócił się Pan Minister do reprezentantów państw zagranicznych w następujących słowach wypowiedzianych w języku francuskim.

Zostałem upoważniony przez Pana Ministra Spraw Zagranicznych do powitania w jego imieniu Panów Przedstawicieli Państw Zagranicznych, którzy zechcieli wziąć udział w tych Targach i zaszczylić swą obecnością ich inaugurację.

Spełniając tę misję, pragnę podkreślić szczególnie znaczenie, jakie Pan Minister Spraw Zagranicznych przywiązuje do tej manifestacji solidarności i kooperacji międzynarodowej w dziedzinie handlu.

Trudności, które cały świat musi pokonywać w obecnej dobie kryzysu gospodarczego, umożliwiają nam odczuć tembardziej dobrodziejstwo wspólnej pracy pokojowej, która jedyna zdolna jest doprowadzić do lepszej przyszłości, a która jest jedną z wytycznych polityki polskiej.

Fakt, że Targi Wschodnie otwierają się po raz dwunasty we Lwowie, mieście, które wielka jego tradycja historyczna uświęciła jako bramę wypadową z Europy Zachodniej na rynki Wschodu stanowi wskaźnik wartości wymiany handlowej, która powinna zbliżyć narody i wzmocnić ich wzajemne stosunki, aby doprowadzić do ogólnej pomyślności i dobrobytu.

W przeświadczeniu, że udział Panów w tych Targach spowoduje dalszy postęp na drodze urzeczywistnienia tego głównego celu, wyrażam Panom w imieniu Pana Ministra Spraw Zagranicznych jego szczerą radość ze zgrupowania się Panów tutaj i życzę Panom jak najplodniejszych wyników ich działalności.

Mowę przywita entuzjastycznymi oklaskami.

Wiceminister spraw zagan. Bertoni.

Z kolei przemówił w te słowa wiceminister Bertoni:

Panie Ministrze, Panie Wojewodo, Panie Prezydencie, Panie i Panowie! W imieniu Pana Ministra Spraw Zagranicznych mam zaszczyt jak najserdeczniej powitać znakomite to dzisiejsze zgromadzenie i dać wyraz żywej radości i zadowoleniu z powodu otwarcia XII. Międzynarodowych Targów Wschodnich.

Pan Minister Spraw Zagranicznych polecił mi oświadczyć, że tylko z tego powodu, iż przebywa na konferencji w Lozannie, gdzie broni spraw Polski, nie może wziąć udziału osobiście w dzisiejszej uroczystości, ale prosił mnie równocześnie o wyrażenie wszystkim inicjatorom i władzom Targów Wschodnich swego pełnego uznania dla ich pracy i zapewnienie, że bardzo wysoko ocenia znaczenie tej placówki, która ma już ugruntowaną sławę międzynarodową.

Dla kierownika naszej polityki zagranicznej jest bowiem to doroczne, już najlepszą tradycją z ubiegłych lat jedenasto uświęcone, spotkanie się międzynarodowych kupców, ekonomistów, techników i przedstawicieli prasy, niezmiernie sympatyczną okazją, aby podkreślić, że każde zbliżenie się na takim, jak Targi Wschodnie, terenie sfer gospodarczych poszczególnych krajów i państw jest krokiem naprzód ku znalezieniu wyjścia z obecnej sytuacji ekonomicznej tak skomplikowanej na całym świecie.

Szczególnie zaś podkreśliłby należało wartość i znaczenie takiej jak Targi Wschodnie imprezy, w roku bieżącym, kiedy to rozliczne trudności natury ekonomicznej, technicznej i politycznej piętrzą się do niebывалych wprost rozmiarów. Na tem tle dopiero rysuje się z całą plastyką zasługa urządzenia tegorocznych Targów.

Lwów urządzając po raz dwunasty Targi Wschodnie o charakterze międzynarodowym daje dowód swojej tężyzny, daje dowód, że umie się oder-

wać od codziennych trosk i śmiało myśleć o tem lepszym i pomyślniejszym jutrze, które wymaga wytrwałości i dobrej dozy zdrowego samopoczucia.

Ten fakt jest ważnym czynnikiem moralnym nietylko dla całej Najjaśniejszej

Rzeczypospolitej, ale i dla zagranicy, która bacznie śledzi wszelkie objawy pozytywnej gospodarczej twórczości i zwalczania defetyzmu, zrodzonego z braku silnej woli.

Właśnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, na podstawie ciągłych spr-

Wicemin. przemysłu i handlu dr. Fr. Doleżał.

Nakoniec przemówił wiceminister przemysłu i handlu Doleżał:

Święcimy dziś po raz dwunasty uroczystość otwarcia Targów Wschodnich. Fakt ten nabiera tem większego znaczenia, że dzisiejsze święto lwowskie przemysłu, handlu i rolnictwa obchodzimy w okresie nienotowanego do tąd zaostrzenia światowego przesilenia gospodarczego. Jak pamiętamy przeszłoroczne Targi Wschodnie przy padły poniekąd na chwilę przełomową w dziedzinie kryzysu światowego ekonomicznego, niestety jednak w znaczeniu ujemnym. Jesienią bowiem roku ubiegłego pod wpływem przyczyn, a przede wszystkim oddziaływania nadmiernego światowego potencjału produkcji oraz dównoczesnego zmniejszenia siły nabywczej szerokich warstw społecznych szeregu krajów, wystąpiły ostre znamiona w przebiegu przesilenia światowego, wyrażające się przede wszystkim w spotęgowaniu t. zw. kryzysu zaufania.

Na tle tych przesłanek zachwiało się całe szeregi walut europejskich, odbiegając znacznie od parytetu złota, ogłoszono liczne upadłości wielkich banków i koncernów oraz w dalszym ciągu wzrosło bezrobocie, osiągając nienotowaną dotąd liczbę 25 milionów ludzi.

Celem zwalczania tych następstw ujemnych kryzysu, liczny szereg państw wprowadził restrykcje dewizowe, inne państwa zastosowały sztywne i dotkliwe zakazy przywozu, a jednocześnie powszechnie zostały pod-

niesione cła oraz wzmogło się zastosowanie innych środków protekcjonizmu administracyjnego.

Celem tych licznych zarządzeń była aktywizacja bilansów handlowych, oraz rozwój eksportu oparty na idei samostarczalności.

Rezultatem doraźnym tych zasad powszechnie przez prawie wszystkie państwa zastosowanych jest częściowe zamknięcie wielu rynków dla poszczególnych produktów i dotkliwe zmniejszenie obrotów handlowych, a zwłaszcza zagranicznych, co wzmaga bezrobocie i trudności budżetowe. Jeżeli przejdziemy do kraju naszego, to na tle powyższego procesu kryzysowego sytuacja Polski była następująca.

Jakkolwiek podobnie do wszystkich innych państw, przed polskim handlem wywozowym wyrosły wielkie trudności, to Polska jednak należy do liczby kilku zaledwie państw, które posiadają w Europie bilans aktywny. Następnie Polska należy do liczby zaledwie sześciu państw w Europie, które zachowały nienaruszoną bez żadnych specjalnych zarządzeń dewizowych walutę złotą.

Wreszcie Polska zachowała równowagę budżetową i należy do kategorii krajów, które posiadają stosunkowo niski współczynnik bezrobocia i zachowały nienaruszony pokój społeczny.

Wszystko to świadczy, iż organizm polski należy do liczby najzdrowszych w Europie. Dobry ten rezultat został osiągnięty przez celowe i podjęte we właściwym czasie zarządzenia Rządu.

przez szeroką i karną współpracę obywateli w znaczeniu stosowania należytej inicjatywy i zasad organizacyjnych, opartych na niepoddawaniu się pesymizmowi ekonomicznemu w związku z przewlekłym obecnym kryzysem.

I dlatego z radością należy powitać inicjatywę Targów Wschodnich, które pomimo trudności doby obecnej, pozostały mężnie na stanowisku, starając się przez ożywienie handlu opartego na rozumnie zastosowanej zasadzie samostarczalności i podtrzymania oraz ożywienia stosunków handlowych z zagranicą, dać wyraz optymizmowi gospodarczemu, oraz przyczynić się do złagodzenia obecnego przesilenia.

W nadziei, że ten wysiłek organizacyjny będzie miał za swe następstwo spotęgowanie handlu w przastarem polskim mieście Lwowie, oraz wzmoczenie dobrobytu i potęgi naszej Ojczyzny, mam zaszczyt w zastępstwie Ministra Przemysłu i Handlu w imieniu Rządu złożyć Targom Wschodnim życzenia najzupełniejszej realizacji ich celów.

Zebrani odpowiedzieli na to przemówienie, tak wielce dodające otuchy w dzisiejszych ciężkich czasach, serdecznym aplauzem.

Zakończył akademję marsz, odegraną przez orkiestrę.

Na placu Targów Wschodnich

Uczestnicy uroczystości udali się w południe na plac Targów Wschodnich.

(Ciąg dalszy na stronie 3-ciej).

(Ciąg dalszy ze strony 2-giej).

Na Placu Powystawowym zgromadzone już były tłumy gości i widzów. Mniej więcej o godz. 12.30 przybył z teatru reprezentanci, podążając zaraz na miejsce, gdzie miała być dokonana ceremonia otwarcia Targów Wschodnich — przed pawilonem Monopoli Państwowych.

Taśmę przeciął p. wiceminister Dołężał, ogłaszając w imieniu Rządu Targi za otwarte, poczem orkiestra odegrała Hymn państwowy. Zwiedzanie pawilonów rozpoczęli dostojnicy z pp wiceministrami na czele od wystawy wyrobów Monopoli Państwowych, zatrzymując się dłużej przy ekspozycjach monopoli spirytusowego, który w tym roku przedstawia się nader interesująco. Następnie udali się do pawilonu mieszczącego w sobie wystawę wyrobów tekstylnych, konfekcji i dywanów, również obfitująca w wiele cennych i pięknych eksponatów. Stamtąd przeszli do pawilonu Banku Przemysłowego, w którym się dość długo zatrzymali, podziwiając poszczególne stoiska, świadczące o dużym mimo kryzysu rozkwicie niektórych gałęzi przemysłu. Pozatem oglądali wystawę Patronatu przemysłu domowego Województw poł. wschodn., ekspozycje rozmaitych gałęzi ciężkiego przemysłu, zgromadzonych w pawilonie Centralnym, oraz wiele innych.

Frekwencja zwiedzających była już wczoraj po południu dość duża, czego dowodem były tłumy ludzi, zalegające wszystkie niemal pawilony do tego stopnia, że utrudnionem było dokładniejsze obejrzenie wystawy. Spodziewać się należy, że wbrew przepowiedniom, które straszyły zarząd Targów Wschodnich kryzysem, udział ludności lwowskiej i pozalwowskiej będzie i w tym roku duży.

Podziękowanie

P. Dr. Stefanowi Mazanowskiemu za chętną, bezinteresowną i prawdziwie przyjacielską pomoc lekarską w czasie choroby i w chwilach przedśmiertnych naszego Syna i Brata śp. Stefana, z serca dziękujemy i wyrażamy swą wdzięczność.

Lwów, 18 czerwca 1932. 1826

Janowie Garbaczowscy z córka.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią usługę Synowi i Bratu naszemu, ś. p. Stefanowi Garbaczowskiemu, nam zaś w ciężkich chwilach spieszyli z pomocą i pociechą, w szczególności: ks. prof. Issakowiczowi, ks. dr. Wyszyńskiemu, ks. prof. Oprędkiewiczowi, Zgromadzeniu SS. Nazaretanek, Dyrekcjom, Gronu nauczycielskiemu i uczenicom gimnazjum i seminarjum naucz. SS. Nazaretanek, Bratniej Pomocy Studentów Politechniki, zwłaszcza p. Ludwikowi Peistowi, wszystkim wreszcie Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym tą drogą składamy słowa serdecznej podzięk. 1825

Lwów, 18 czerwca 1932.

Janowie Garbaczowscy z córka.

Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

Przed strajkiem generalnym!

Nie byłoby dziwnem, gdyby wszystkie nogi i wszystkie trzewiki zapowiedziały strajk generalny, — dlatego, że tak daleko służą nie mogą i musi nareszcie stać się zadość ich słusznym żądaniom.

Czego żądają nogi i trzewiki?
Miliony ludzi doznaje przyjemności noszenia obcasów gumowych BERSON.

Do tego mają chyba prawo wszyscy ludzie.
nan: obcasy gumowe BERSON chronią nerwy i nogi od wstrząsu, a przytem są trzy razy trwalsze i tańsze od skóry.

Używajcie podszew gumowych OKMA. Są one o wiele tańsze a przytem trzeciokrotnie trwalsze od skóry, elastyczne w chodzeniu i nieprzemakalne.

1761

Kiedy nastąpi podpisanie paktu o nieagresję?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 czerwca. (B). W części prasy ukazała się pogłoska, że w tych dniach przybyć ma do Warszawy naczelnik wydziału wschodniego w Komisariacie dla spraw zagranicznych ZSSR, celem podpisania w Warszawie paktu o nieagresję, parafowanego już w Moskwie.

W kołach urzędowych oświadczają, że termin podpisania paktu nie jest jeszcze określony i że nie im nie wiadomo, jakoby p. Stomoniakow miał wkrótce przybyć do Warszawy.

Moskwa, 18 czerwca. (PAT). Stomoniakow, członek kolegium komisariatu ludowego spraw zagranicznych i Seljamaa, minister pełnomocny Estonii w Moskwie, podpisali konwencję w sprawie procedury postępowania pojeźnawczego.

Konwencja ta stanowi część integralną paktu o nieagresji w sprawie pokojowego regulowania zatargów, zawarłego w dniu 14 maja 1932. pomiędzy Rosją sowiecką a republiką estońską. Konwencja podlega ratyfikacji.

Depesza od St. Haznera.

Londyn, 18 czerwca. (PAT.) Korespondent PAT. w Londynie otrzymał dziś rano depeszę iskrową od Haznera ze statku Circeshell, która przetłumaczona na język polski brzmi:

„Dziękuję panu za pamięć. Proszę oznajmić Polsce, że zmuszony byłem opuścić się na wodę w sobotę, dnia 4 czerwca przed wieczorem po 25-godzinnym i locie i że najbardziej cierpię z powodu utraty mego aeroplanu. — Mam jednak nadzieję, że polecę do Warszawy jeszcze w tym roku.

Czy byłoby możliwe, aby rząd posiadał statek szkolny dla wyratowania mego jednopłatowca, który będzie jeszcze pływał przez tydzień lub więcej. Proszę podziękować wszystkim Polakom za okazane zainteresowanie. Nie jestem ranny i obecnie doszedłem do równowagi po moich przejściach. Więcej szczegółów podam, gdy dotrę do N. Orleanu“.

Podpis: Stanisław Hazner“.

=□=

Doniosłe obrady BBWR we Lwowie. Rada Naczelna BBWR wojew. poł.-wschodnich.

Dzisiaj rozpoczynają się dwudniowe obrady pełnej Rady Naczelnej Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem z trzech województw południowo-wschodnich.

Obrady te będą z jednej strony sprawozdawczym rzutem oka wstecz na działalność organizacyjną i społeczną Bloku w roku 1931-32, z drugiej zaś strony nakreśleniem perspektyw i dróg dalszej pracy.

Obrady toczyć się będą w momencie nadzwyczajnym i zarazem doniosłym dla żywotnych interesów Państwa. W momencie głębokiego, strukturalnego przesilenia gospodarczego, które coraz groźniej obejmuje świat cały a wraz z nim i Polskę. I w mo-

mentcie wysokiego politycznego napięcia, wytworzonego w Europie wskutek wojennych prowokacji niemieckich, skierowanych swem ostrzem w pierwszym rzędzie przeciw Rzeczypospolitej.

Stąd najwyższe poczucie odpowiedzialności, dojrzałej myśli i uczucia państwowo-obywatelskiego, świadomość ofiar i nieugiętej służby dla Państwa, wola nie tylko przetrwania i przetrwania, ale i budowania nowych koniecznych ustrojowych form bytu, dostosowanych do zmieniającej się rzeczywistości — oto współczynniki tej moralnej atmosfery, wśród której toczyć się będą obrady Bloku.

Zadania i odpowiedzialność Bloku

Dr. Tadeusz Kasprzycki

1843, dentysta

ordynuje stale osobiście
Lwów, ulica Romanowicza 1. 3.
przedłużenie ul. Akademickiej.

szczególnie jest wielką i wysoką na terenie trzech województw południowo-wschodnich.

Musimy tu nie tylko — jak w innych dzielnicach Polski — walczyć z niebezpieczeństwami kryzysu i organizować opinię publiczną w pogotowiu obrony atakowanych na zachodzie granic Państwa; ciąży na nas również wielka odpowiedzialność za tworzenie tu w tej dzielnicy takich warunków współpracy ludności, zamieszkującej te województwa, któreby stojąc na straży państwowej racji stanu, umożliwiły wszechstronny i spokojny rozwój gospodarczy, kulturalny i społeczny naszej ziemi.

Blok musi posiadać świadomość i pełne poczucie ważności tego swego wielkiego zadania w naszej dzielnicy.

Rozpoczynające się dziś obrady Bloku mają tę świadomość pogłębić i to poczucie wzmocnić.

Osiągając ten cel, spełnią ważne zadanie dla dobra całego Państwa i województw południowo-wschodnich.

Z DNIA.

20 B. M. ORZECZENIE W SPRAWIE WYBORÓW STANISŁAWOWSKICH

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 czerwca. (B) W poniedziałek 20 b. m. o godz. 10 rano Sąd Najwyższy ogłosił orzeczenie w sprawie protestów wyborczych przeciw wyborom do Sejmu z okręgu nr. 53 (Stanisławów) i przeciw wyborom do Senatu w województwie stanisławowskim, które to protesty rozpatrywane były w dniu 6 b. m.

Tego samego dnia Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie protesty przeciw wyborom do Sejmu z okręgu nr. 56 (Kowel, Włodzimierz Wołyński, Horochów).

KTO BĘDZIE WICEMINISTREM PRACY?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 czerwca. (B) Jak już wczoraj podawaliśmy, wkrótce nastąpić ma zmiana na stanowisku wiceministra Pracy i Opieki Społecznej. Jako kandydat na następcę wicemin. Szubartowicza wymieniany jest m. in. dotychczasowy dyrektor Departamentu zdrowia w Min. Spr. Wewn. dr. Eugeniusz Piestrzyński.

ROZPORZĄDZENIE O ZABEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 czerwca. (B) W Ministerstwie Pracy rozpatrywany jest projekt rozporządzenia wykonawczego z zakresu ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Rozporządzenie to, które niebawem zostanie ogłoszone, dotyczy przyznawania i wypłaty zasiłków, współpracy Funduszu bezrobocia z samorządami, oraz robotników sezonowych.

Walne Zebranie Członków B. B. W. R. we Lwowie.

We wtorek, dnia 21 b. m. — odbędzie się w sali Instytutu Technologicznego we Lwowie, przy ul. Boularda 1. 5. Walne Zebranie członków Berpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na miasto Lwów, z następującym porządkiem dziennym:

1. Referat p. t. Dr. Z. Strońskiego p. t.: „Ideologia Obozu Państwowego“. — 2. Sprawozdanie z działalności Rady Grodzkiej za rok 1931/32. — 3. Dyskusja. — 4. Wybór Prezesa Rady Grodzkiej. — 5. Wnioski i interpelacje.

Początek zebrania punktualnie o godzinie 19-tej.

Nowy kwiatek sprawiedliwości gdańskiej.

Gdańsk, 18 czerwca. (PAT.) 17 bm. za kończył się proces przeciwko hitlerowcom Rudzińskiemu, Samulewiczowi i Schwarzwowi. Rudziński oskarżony był o zabójstwo, a dwaj pozostali o współudział w morderstwie, popełnionym na osobie socjalisty Gruenna.

Rudzińskiego skazano jedynie na dwa tygodnie więzienia, a ponieważ od czasu zabójstwa do dnia rozprawy przebywał on w więzieniu, przeto zwolniono go natychmiast. Pozostali hitlerowcy zostali również uniewinnieni.

„Danz. N. Nachrichten“ stwierdzają, że podobna wyroki sądowe poważnie zagrażają bezpieczeństwu publicznemu.

Napad bandytów na 8 kupców

Kalisz, 18 czerwca. (PAT.) Wczoraj w nocy na peryferiach miasta dokonano krwawego napadu bandyckiego na furmankę, którą wracało do Kalisza 8 kupców kaliskich z jarmarku w Raszkowie. Trzech bandytów wypadło z przydrożnego rowu i sterroryzowawszy jadących rewolwerami, rozpoczęli rabunek.

Na szczęście nadjechało wkrótce dwóch rowerzystów, strażników granicznych z Ostrowa poznańskiego. Między bandytami a strażnikami wywiązała się strzelanina, w wyniku której jeden ze strażników padł trupem na miejscu. Woźnica został ciężko ranny w brzuch.

Drugi strażnik ukrył się w rowie i zaczął ostrzeliwać bandytów, którzy zbiegli. Rannego woźnicę przewieziono do szpitala, gdzie poddano go operacji. Stan jego jest beznadziejny.

Dwoje ludzi pod kołami auta.

Lwów, 18 czerwca.

Wczoraj o godz. 18.30 auto osobowe, taksówka nr. LW. 7178, jechało przez plac Bernardyński między tramwajem w ruchu a chodnikiem. W pewnym momencie z za tramwaju wybiegł przechodzień. Szofer chcąc wymknąć go skręcił ostro, i potrącił idących krajem chodnika: Michała Jurka, lampiarza gazowni i Józefę Tabaczkę, którzy doznali potłuczeń. Tabaczkę odwieziono do szpitala, Jurek udał się do domu, Szofer winy nie ponosi.

W AFGANISTANIE POWSTAJE UNIwersYTET.

Moskwa, 18 czerwca. (PA.) Z Kabulu donoszą, że emir afgański postanowił otworzyć w swej stolicy uniwersytet. Do Europy udaje się specjalna komisja studiów organizacyjnych i za prośbą uczonych.

90 MILJ. LUDNOŚCI W JAPONII.

Tokio, 18 czerwca. (PAT.) Według ogłoszonych wyników spisu ludności z października 1931 r. liczba ludności w Japonii wynosi 90.396.000 osób.

Nocne dyżury aptek.

Od niedzieli 12 czerwca do soboty 18 czerwca b. r. włącznie mają nocny dyżur następujące apteki: 1) H. Bładzińskiego, Łyczakowska 57, 2) A. Dorżawetza, pl. Teodora 3, 3) M. Ettingera, pl. Gołuchowskich 14, 4) S. Haya, Kollateja 12, 5) J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 5, 6) R. Kurzrocka, Krakowska 26, 7) J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4, 8) A. Markowicza, Zyblikiewicza 50, 9) R. Margulies, Żółkiewska 82, 10) P. Mikolascha 1, 11) J. Pilewskiego, Akademicka 28, 12) J. Pinelesa, Rynek 18, 13) J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1, 14) Reissowej, Lwów — Zamarstynów, 15) B. Scheinbacha, Grodecka 30, 16) S. Sommersteina, Janowska 2, 17) E. Sussmana, Kurkowa 5, 18) O. Teneckiego, Zielona 33, 19) J. Zarzyckiego, Żółkiewska 71, 20) I. Zerygmowicza, Jagiellońska 12, 21) K. Zygmuntowicza, Grodecka 84.

Wilhelm II. osiedla się w Niemczech?

Berlin, 18 czerwca. (PAT.) Według doniesień prasy, b. cesarz Wilhelm II zamierza przenieść swą siedzibę do Koblenu w Niemczech i jesienią wziąć osobiście udział w uroczystościach za-

ślubin następcy tronu szwedzkiego z księżniczką Sybillą v. Sachsen Koburg Gotha, których zaręczyny zostały ogłoszone przed kilku dniami.

Bawaria w wojnie z Hitlerem

Berlin, 18 czerwca. (PAT.) Prezydent sejmu bawarskiego wczoraj wznowił posiedzenie plenarne sejmu krajowego, przerwane — jak donosiliśmy wczoraj — zaburzeniami posłów narodowo socjalistycznych, oświadczając, że wszyscy członkowie frakcji narodowo socjalistycznej zostali wykluczeni na 8 dni. Przewodniczący zażądał natychmiastowego opuszczenia przez nich sali obrad. Narodowi socjaliści wszczęli olbrzymią wrzawę, odmawiając wycofania się z sali.

Starciom zapobiegło wejście na salę sejmu oddziału policji tajnej i mundurowej.

Przedstawiciel hitlerowców dr. Buttman odpowiedział, że narodowi socjaliści ustępują tylko przed siłą.

Policjanci wyprowadzili każdego z posłów osobno z sali. Wiceprzewodniczącego sejmu, posła narodowo socjalistycznego, z powodu stawiania oporu musiano usunąć siłą.

Rząd bawarski wydał dziś rozporządzenie policyjne, zakazujące na całym obszarze Bawarii noszenia mundurów partyjnych do dnia 30 września b. r.

Rząd bawarski uzasadnia koniecz-

ność wydania tego rodzaju rozporządzenia dzisiejszymi zaburzeniami w sejmie krajowym, widząc w nich wyraźne wystąpienie przeciwko konstytucyjnemu porządkowi w kraju.

HITLEROWCY APELUJĄ DO HINDENBURGA.

Kierownictwo partii narodowo socjalistycznej wystosowało do Hindenburga i ministra von Gayla ostry protest przeciwko „próbom sabotowania“ przez rząd bawarski i badeński rozporządzenia prezydenta Rzeszy, dotyczącego uchylecia zakazu noszenia mundurów. Partia narodowo socjalistyczna widzi w tem kontynuowanie sprzecznej z konstytucją kampanii prześladowczej, której ostatni dekret miał położyć kres.

Jak donoszą z kół poinformowanych, rząd Rzeszy ma pewne zastrzeżenia przeciwko prawomocności zakazu noszenia mundurów, wydanego przez rząd badeński.

Bezrobotni wdarli się do ministerstwa.

Berlin, 18 czerwca. (PAT.) W ministerstwie pracy doszło 17 bm. do poważnych zaburzeń. Tłum bezrobotnych

usiłował wtargnąć do wnętrza gmachu. Po kilkakrotnych atakach część demonstrantów wdarła się do środka i usiłowała dostać się do gabinetu ministra. Wezwane na pomoc silniejsze oddziały policji rozprószyły demonstrantów.

Grupa bezrobotnych wdarła się też na salę posiedzeń komisji budżetowej rady miejskiej, domagając się rozmowy z nadburmistrzem Salmem. Dopiero wzmocniony oddział policji zdołał wyprowadzić demonstrantów.

KRWAWE STARCIA.

Berlin, 18 czerwca. (PAT.) W szeregach miast niemieckich doszło w związku ze zniesieniem zakazu szturmówek do krwawych starć między hitlerowcami i komunistami. Między innymi w Nadrenji w miejscowości Anne Eickl miało miejsce krwawe starcie między grupą komunistów a oddziałem szturmowym hitlerowców. Z obu stron padły strzały są ranni.

Berlin, 18 czerwca. (PAT.) Frakcja komunistyczna Reichstagu zgłosiła na ręce przewodniczącego komisji kontrolnej, narodowo-socjalistycznego posła Strassera wniosek o zniesienie ostatniego dekretu Hindenburga, uchylającego zakaz istnienia hitlerowskich oddziałów szturmowych.

Na konferencji przewodców t. zw. „Żelaznego Frontu“ zakomunikowano, że z chwilą uchylecia zakazu istnienia szturmówek hitlerowskich restytuowane będą również formacje obronne republikańskiego Reichsbanneru.

==□==

Wyrok w procesie Matuszki.

Wiedeń, 18 VI. (PAT.) Na wczorajszej rozprawie w procesie Matuszki przesłuchano żonę oskarżonego. Zaznaczyła ona podczas zeznań, że mąż jej nigdy nie był pijakiem i nigdy nie chorował. Dalsza część jej zeznań poświęcona była telepacie Leo, który rzekomo wywierał bardzo silny wpływ na jej męża.

Na rozprawie popołudniowej psychiatrzy wydali opinię o stanie umysłowym Matuszki, wedle której nie ulega wątpliwości, że Matuszka jest symulantem.

Wczorajem wydany został wyrok, mocą którego Matuszkę skazano na sześć lat więzienia.

==□==

Hitlerowcy podburzają tłumy do awantur na pograniczu.

Katowice, 18 czerwca. (PAT.) Od dłuższego czasu dają się zauważyć na pograniczu polsko niemieckim agresywne wystąpienia ze strony ludności niemieckiej wobec patrolujących urzędników straży granicznej i celnej.

Ludność niemiecka, podburzana przez hitlerowców znieważa urzędników polskich obelgami i wyzwiskami, a w niektórych wypadkach występuje

nawet czynnie, obrzucając straż polską kamieniami.

W środę 15 bm. na odcinku granicznym około Łagiewnik tłum, liczący około 250 osób na widok strażników polskich zaczął ich obrzucać wyzwiskami i pogrózkami. Podobne wypadki zdarzyły się również i na innych odcinkach granicznych.

==□==

Przerwa w pracach lozańskich

Lozanna, 18 czerwca. (PAT.) Posiedzenie plenarne konferencji odroczone zostało do wtorku. W poniedziałek zbiorą się przedstawiciele mocarstw zapraszających, celem ustalenia dalszego programu prac.

Herriot opuścił wczoraj Lozannę udając się do Paryża.

Znamienny fakt.

Ryga, 18 czerwca. (PAT.) Odbył się tu kongres towarzystw zbliżenia litewsko-łotewskiego i estońskiego. Uchwalono rezolucje, w których m. in. wyrażono życzenie, aby w państwach bałtyckich wprowadzony został jednolity system monetarny, zawarcia unii celnej pomiędzy temi trzema państwami, ujednostajnienia taryfy kolejowej i pocztowej, zawarcia wojskowych soju-

szów. Zwraca uwagę, że na kongresie nie uchwalono żadnej rezolucji przeciwko Polsce, również w sprawie Wilna nie powiedziano ani jednego słowa.

Aresztowania komunistów w Chile.

Valparaiso, 18 czerwca. (PAT.) Dokonano tu aresztowania Grove i Mette, którzy mają być deportowani. Podobno Grove był na żołdzie sowieckim. Policja przeprowadziła rewizję w ośrodkach komunistycznych i aresztowała 500 osób. Partia komunistyczna została ogłoszona za nielegalną.

Ponieważ kontrewolucja odbyła się zupełnie spokojnie i bez rozlewu krwi, kilkuset obywateli angielskich, którzy robili starania o pozwolenie na wyjazd z Chile, postanowiło obecnie pozostać.

Kronika telegraficzna.

AMBASADOR CHŁAPOWSKI U PREZ. LEBRUNA.

Paryż, 18 czerwca. (PAT.) Prezydent Lebrun przyjął wczoraj po południu ambasadora Polski p. Chłapowskiego.

10-LECIE PRZYŁĄCZENIA ŚLĄSKA DO POLSKI.

Warszawa, 18 czerwca. (PAT.) W nadchodzącą niedzielę 19 b. m. z okazji 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski odbędzie się w Łodzi wielka manifestacja na rzecz Śląska, połączona z walnym zjazdem delegatów Legionu Śląskiego i Stowarzyszenia Powstańców Śląskich. Protektorat nad uroczystościami objął Marszałek Piłsudski.

CZY JĘDRZEJOWSKA ZDOBEDZIE MISTRZOSTWO LONDYNU.

Londyn, 18 czerwca. (PAT.) Niemka Krahwinkel, która rozegrać miała z Jędrzejowską półfinał o mistrzostwo kobiece Londynu, w ostatniej chwili wycofała się, wobec czego Jędrzejowska bez rozgrywki półfinałowej automatycznie wchodzi do finału. Finał rozegrany zostanie w sobotę na centralnym korcie Queens-clubu.

Rozgrywka półfinałowa drugiej pary zakończyła się zwycięstwem Amerykanki Burke nad dotychczasową mistrzynią Londynu Angielką Ritmaną.

Wobec tego w sobotę finał o mistrzostwo kobiece Londynu rozegrany będzie między Jędrzejowską a Burke. Szanse Jędrzejowskiej na zdobycie mistrzostwa są bardzo duże.

3 MILJONY NOWYCH PODKLADÓW KOLEJOWYCH.

Warszawa, 18 czerwca. (PAT.) Ministerstwo komunikacji postanowiło zamienić w ciągu roku bieżącego na nowe 2,800.000 podkładów kolejowych. Z tego 1 milion podkładów będzie zamieniony z zapasów posiadanych w magazynach, zaś 1,800.000 będzie zakupiony kosztem około 5 i pół miliona złotych.

==□==

MATERJAŁY PĘDNE NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

BENZYNE — BENZOLINE — OLEJE

CASTROL, GARGOYLE, POLMIN i SHELL

1827

OPONY i DĘTKI „DUNLOP“ POLECA PO CENACH KONKURENCYJNYCH

„GAZOLINA“ S. A.

Lwów, ul. Leona Sapiehy 3. Telefon 32-80. — STACJA BENZYNOWA: ul. Sapiehy — róg ul. Szaszkiewicza.

Waszyngton aprobuje moratorium lozańskie.

Londyn, 18 czerwca. (PAT) Donoszą z Waszyngtonu: Aczkolwiek Stany Zjednoczone nie są bezpośrednio zainteresowane, gdyż najbliższy termin płatności długów zaciągniętych w Ameryce przypada 15 grudnia b. r. nie mniej jednak przyjęcie w Lozannie decyzji prolongowania moratorium Hoovera na czas trwania konferencji spotkało się w oficjalnych kołach amerykańskich z aprobatą.

WYCZEKUJĄCE STANOWISKO CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 18 czerwca. (PAT) Według opinii prasy Czechosłowacja na konferencji lozańskiej zajmie stanowisko wycofujące. Ze względu na jej znaczne zainteresowanie w problemach reparacyjnych i długów wojennych — (Czechosłowacja posiada, jak wiadomo, znaczne zobowiązania z tego tytułu) — nie będzie delegacja czeskosłowacka występować z żadnymi specjalnymi żądaniami, domagać się będzie jedynie jednakowego traktowania w tej kwestii Czechosłowacji z innymi państwami.

Belgia monarchią federalną.

Bruksela, 18 czerwca. (PAT) W parlamencie belgijskim został złożony wniosek w sprawie zmiany konstytucji w celu stworzenia monarchii federalnej, w skład której wchodziłyby dwie prowincje belgijskie Flandria i Walonia. Utworzenie monarchii federalnej nie naruszałoby wedle tego projektu ani dynastii belgijskiej, ani też istniejącego parlamentaryzmu.

Największe zastrzeżenia budzi artykuł, który domaga się, by Bruksela została stolicą Flandrii. Ponieważ jednak w Brukseli mieszka około 300000 Walonów a mieszkańcy niektórych przedmieść mówią wyłącznie po francusku, Walonowie sprzeciwiają się temu żądaniu.

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 18 czerwca. (Tel. wł.) Komunikat Państw. Inst. Meteor. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 19 b. m.: Wileńskie, Polesie, Wołyń, Podole i Małopolska Wschodnia: pogorszenie się stanu pogody, przeważnie chmurno, przelotne deszcze, nieco chłodniej; najpierw wiatry południowe, potem zachodnie i północno-zachodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 18 b. m. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 732.61 temperatura +13.2 st., o godz. 1 w poł. ciśnienie barom. 731.73 temp. +20.5, o godz. 9 wieczór ciśnienie barom. 732.70 temp. +16.4 st.

Oszustka próbowała grać rolę siostry arcybiskupa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 czerwca. (G) W sądzie grodzkim w Ejszyszkach na Wileńszczyźnie rozpatrywana była niezwykła sprawa.

Przed sądem stanęła Marjem Gadamier Makzerwel, oskarżona o oszustwo. P. Makzerwel usiłowała wyłudzić pieniądze od ks. proboszcza Szezemirskiego, podając się, mimo że ma wybitnie semickie rysy, za siostrę arcybiskupa wileńskiego ks. Jałbrzykowskiego.

Prosiła go o udzielenie pożyczki 400 złotych na reparację zepsutego jakoby w drodze auta, przewożącego rzeczy ks. arcybiskupa.

Ks. Szezemirskiemu cała ta sprawa wydała się podejrzana, wobec czego powiadomił o tem policję, która aresztowała Marjem Makzerwel. Jak się okazuje, jest to oszustka-recydywistka, ośmiokrotnie karana za różne sprawy na kresach. Sąd grodzki skazał ją obecnie na 5 miesięcy więzienia.

Ani jeden dzień nie mija w Rzeszy bez krwawych walk ulicznych.

Berlin, 18 czerwca. (PAT) W Hamburgu doszło do krwawych starć między komunistami a policją. Policja ostrzeliwana przez demonstrantów dała do tłumu salwę karabinową, raniąc trzy osoby. Dwóch policjantów odniosło ciężkie rany. W czasie zajść dokonano licznych aresztowań.

Z Zagłębia Ruhry nadchodzą wiadomości o zaostrzającym się z każdym dniem wśród mas napięciu politycznym. W całym szeregu miejscowości miały miejsce walki uliczne między komunistami i szturmowcami hitlerowskimi, w czasie których szereg osób odniosło rany.

We Wrocławiu szturmowcy urządzili pochód demonstracyjny z orkiestrą. Przed gmachem rządowym przewódca szturmówek śląskich przyjął defiladę bojówek, prowadzoną przez osławionego Heynesa. Policja zachowywała się biernie. W godzinach wieczornych bojowcy hitlerowscy zaatakowali w pobliżu gmachu prezydium policji żydowską kondukt pogrzebowy. Policja i w tym wypadku zachowała się obojętnie.

Nocy ubiegłej niewyśledzeni na razie sprawcy wybili kamieniami wszystkie witraże w synagodze w Kamienicy. Jest to czwarty z rzędu wypadek profanacji bożnicy w Kamienicy.

„UNIKAC DYSKUSJI O RZĄDZIE VON PAPENA“.

Berlin, 18 czerwca. (PAT) Prasa socjalistyczna ogłasza tajny rozkaz kierownika propagandy narodowo-socjalistycznej Goebbelsa do organizacji okręgowych, polecający unikać w czasie kampanii wyborczej wszelkich dyskusyj o gabinecie von Papena.

SZWAJCARJA PRZECIW BRAZOWYM KOSZULOM

Berlin, 18 czerwca. (PAT) Rząd szwajcarski wydał za niedozwoloną agitację dwóch obywateli niemieckich, członków partii narodowo-socjalistycznej. Równocześnie rząd związkowy wydał zakaz noszenia brązowych koszul hitlerowskich przez sympatyków i członków tego stronnictwa

Dekret o dostawach państwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 czerwca. (B) Jak się dowiadujemy, Ministerstwo przemysłu i handlu zamierza przeprowadzić ustawę o robotach i dostawach państwowych w drodze dekretu. Ze względu

na to, że ze strony innych ministerstw nie są wysuwane żadne zastrzeżenia, należy się spodziewać zrealizowania wkrótce tego zamiaru.

Oszczędność na urzędnikach czeskich.

Praga, 18 czerwca. (PAT) W ramach programu oszczędnościowego minister skarbu projektuje przede wszystkim zniesienie specjalnego dodatku,

jaki otrzymują urzędnicy na Słowaczynie i Rusi Podkarpackiej, dalej zakaz przyjmowania do służby państwowej emerytów, jako pracowników kontraktowych, wreszcie wstrzymanie na jakiś czas dopływu nowych sił do służby państwowej.

DELEGACJA BBWR NA UROCZYSTOŚCI ŚLĄSKIE.

Warszawa, 18 czerwca. (B) Dziś wyjechała do Katowic w celu wzięcia udziału w uroczystości 10-lecia przyłączenia Śląska do Polski delegacja BBWR. W skład delegacji wchodzi: wicemarsz. Senatu Bogucki, sen. prof. Roztworowski i poseł L. Tomaszkiwicz.

Samobójstwo czy zbrodnia gangsterów?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 czerwca. (G) Jak już przed paru dniami donosiliśmy, jeden z pasażerów statku „Kościuszko“, Franciszek Rybarski, spadł na Morzu Północnym z pokładu statku i utonął.

Początkowo sądzono, że Rybarski popełnił samobójstwo, obecnie jednak okazuje się, że padł on prawdopodobnie ofiarą zemsty swych byłych kolegów z szajki przemytników alkoholu „gangsterów“. Są poszlaki, że Rybarski wydał władzom prohibicyjnym w Ameryce tajemnice szajki, za co gangsterzy wydali nań wyrok śmierci.

Odrzucona prośba obrońcy ks. Woronieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 czerwca. (G) Obrońca ks. Zofii Korybut Woronieckiej, skazanej, jak wiadomo, przez Sąd okręgowy na 3 lata twierdzy za zabójstwo śp. Boya, zwrócił się do Sądu Apelacyjnego z prośbą o wypuszczenie jej na wolność za kaucją 500 złotych.

Sąd Apelacyjny postanowił prośbę obrońcy oddalić.

Niezwykłe zajście na dancingu

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 czerwca. (G) Dzisiejszej nocy w dancingu „Wiktoria“ doszło do niezwykłego zajścia. Przy jednym ze stolików siedział lekarz weterynarii dr. Czaplicki, obok tancerki, zwanej powszechnie piękną Marysią.

Major 1 p. art. przeciwlotniczej, Marian Jurecki, siedzący przy sąsiednim stoliku, rozpoczął w pewnym momencie rzucać rozmaite uwagi pod adresem „pięknej Marysi“ i dr. Czaplickiego. Dr. Czaplicki zareagował na to ostremi słowami.

Mjr. Jurecki wydobyl wówczas rewolwer i strzelił kilkakrotnie do dr. Czaplickiego. Powstała panika. Zatelefonowano do komendy miasta, skąd wkrótce przybył oficer, który zaarrestował mjr. Jureckiego. Dr. Czaplickiego zaopatrzył lekarz pogotowia, stwierdzając u niego rany obojczyka i ręki.

W sprawie tej przesłuchano dziś rano osoby, które towarzyszyły dr. Czaplickiemu oraz personel dancingu. Nikt nie może dać konkretnych wyjaśnień, jakie słowa dr. Czaplickiego spowodowały tak ostrą reakcję.

Pomyślny rozwój Banku Gospodarstwa Krajowego w roku 1931.

Sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego z działalności w roku 1931 stwierdza, że, mimo trudnych warunków pracy wskutek panującego przesilenia gospodarczego, Bank wykazał dalszy pomyślny rozwój. W okresie wyjątkowo ostrego napięcia kryzysu, jakim był nacechowany rok sprawozdawczy, rola Banku Gospodarstwa Krajowego w życiu gospodarczym Polski miała szczególnie ważne znaczenie; Bank ten bowiem jako instytucja państwowa był w pierwszym rzędzie powołany do łagodzenia przy pomocy polityki kredytowej przebiegu przesilenia i zwalczania jego ujemnych skutków. Podobnie jak w poprzednich latach, tak i w roku ubiegłym, działalność Banku koncentrowała się głównie na polu finansowania gospodarstwa komunalnego i budownictwa mieszkaniowego przy pomocy kredytów długoterminowych, zaś w dziedzinie kredytu krótkoterminowego Bank uwzględniał przede wszystkim potrzeby przedsiębiorstw oraz instytucji publicznych, jak również tych przedsiębiorstw prywatnych, których popieranie było wskazane ze względów ogólnopolskich. W przeciwieństwie jednak do lat poprzednich, Bank w mniejszym stopniu mógł uwzględnić zapotrzebowanie kredytu na cele inwestycyjne, a w działalności swej kładł główny nacisk na niesienie pomocy kredytobiorcom w zakresie spłaty uciążliwych zobowiązań.

Możliwość dalszego rozwoju operacji Banku w roku ubiegłym mimo trudnej sytuacji gospodarczej tem się tłumaczy, że środki obrotowe, które Bank dysponował, nie tylko nie uległy w łącznej sumie zmniejszeniu, lecz nawet się powiększyły, głównie dzięki upłynięciu części aktywów. Niemniej tempo rozwoju Banku było w roku ubiegłym słabsze aniżeli w latach poprzednich. Świadczy o tem suma bilansowa, która wzrosła w 1931 r. o 52 mil. zł., podczas gdy w 1930 r. wzrost ten wynosił 324 mil. zł.; równoległe do tego zmniejszyła się ogólna suma jednostronnych obrotów Banku, która za rok 1930 przekraczała 18 miliardów złotych, a w roku ubiegłym spadła do niespełna 17 miliardów złotych. Wszystkie działy operacji Banku wykazują mniejszy wzrost aniżeli to miało miejsce w 1930 r.; jest to naturalną konsekwencją ogólnego spadku obrotów gospodarczych, jaki szczególnie silnie zaznaczył się w roku sprawozdawczym.

Kapitały własne Banku zwiększyły się w roku sprawozdawczym o 6,2 mil. zł. do sumy 214 mil. zł. Wzrost ten powstał w głównej mierze z powodu dopisania do rezerwy Banku przewidzianej w statucie części czystego zysku za rok 1930. Kapitał zakładowy Banku, wynoszący 150 mil. zł., pozostał niezmienny.

Ogólna suma wkładów i lokat Skarbu Państwa bez rachunków specjalnych zmniejszyła się w ciągu ubiegłego roku o 7 mil. zł. do łącznej wysokości 745,4 mil. zł. Wzrosły natomiast rachunki specjalne o 28 mil. zł. do sumy 142 mil. zł. Wkłady uległy zmniejszeniu wyłącznie wskutek spadku pozycji różne salda kredytowe o 16,7 mil. zł. W pozycji tej figurują częściowo niewypłacone klientom kwoty, pochodzące z kredytów budowlanych i ich spadek stoi w związku z osłabieniem tempa akcji kredytowo-budowlanej Banku. Jeżeli z ogólnej sumy wkładów Banku wyeliminować powyższe salda kredytowe, to wkłady a vista łącznie z wkładami terminowymi wykazują wzrost o 12,3 mil. zł. Z pomiędzy wkładów najbliższej przyszłości oszczędności. Zwiększają się one stale od początku istnienia Banku, dochodząc z końcem roku ubiegłego do kwoty 46,4 mil. zł. Powszechne zjawisko wycofywania kapitałów przez banki zagraniczne nie ominęło również Banku Gospodarstwa Krajowego. Bank spłacił w roku ubiegłym dużą ilość kredytów, uzyskanych w latach poprzednich w zagranicznych instytucjach finansowych, co wywołało spadek pozycji Banki „nostro“ zagraniczne o 32 mil. zł.

Łączny spadek kapitałów obcych w dziale handlowym wyniósł 16 mil. zł. Spadek ten został całkowicie skompensowany wzrostem rachunków specjalnych w dziale operacji ze Skarbem Państwa, dając per saldo wzrost środków obrotowych Banku o sumę 9,5 mil. zł.

Stan udzielonych przez Bank kredytów tak gotówkowych, jak emisyjnych (w listach zastawnych i obligacjach) zwiększył się łącznie o 126 mil. zł. do wysokości 1,876 mil. zł. Z sumy tego wzrostu na pożyczki emisyjne w listach zastawnych i obligacjach przypada 57 mil. zł., zaś na kredyty gotówkowe 69 mil. zł. Ogólna suma kredytów Banku wyniosła w końcu roku ubiegłego kwotę 1,876 mil. zł.; z sumy tej na kredyty gotówkowe przypadało 1,084 mil. zł. (58 proc.), zaś na pożyczki emisyjne 792 mil. zł. (42 proc.). Wzrost pożyczek emisyjnych należy przypisać w głównej mierze konwersji gotówkowych pożyczek budowlanych na emisyjne; przypada na nią bowiem 85 proc. ogólnej sumy zrealizowanych w ciągu ubiegłego roku

pożyczek emisyjnych. Wpłynęła na to głównie ta okoliczność, że zakłady ubezpieczeń i inne instytucje finansowe, lokując swe wolne fundusze w emisjach Banku Gospodarstwa Krajowego, przeznaczały je przede wszystkim na zasilenie akcji Państwowego Funduszu Budowlanego tak, że środki pozostałe na inne cele musiały z konieczności być bardzo szczupłe. Samorządom i związkom samorządowym przyznał Bank w ciągu ubiegłego roku nowych pożyczek w obligacjach komunalnych na sumę 19,9 mil. zł., a pożyczek w listach zastawnych na majątki ziemskie i nieruchomości miejskie na sumę 7 mil. zł. Suma zrealizowanych pożyczek dla samorządów wyniosła jednak tylko 3,4 mil. zł., natomiast pożyczek hipotecyjnych w listach zastawnych zrealizował Bank na sumę 7,4 mil. zł.

Pożyczki emisyjne na konwersję gotówkowych kredytów budowlanych wzrosły w porównaniu z 1930 r. dość znacznie. W ostatnim roku operacyjnym przyznał Bank bowiem takich pożyczek na sumę 84,2 mil. zł. wobec 78,0 mil. zł. w roku poprzednim, zrealizowanych zaś zostało pożyczek na sumę 69,2 mil. zł. wobec 60,0 mil. zł. w 1930 r.

Z pośród kredytów gotówkowych kredyty w dziale handlowym wzrosły o 16 mil. zł. do kwoty 441 mil. zł., zaś kredyty udzielane z lokat i z rachunków specjalnych Skarbu Państwa zwiększyły się łącznie o 53 mil. do sumy 642 mil. zł. Znaczną część tych kredytów została przeznaczona na cele budowlano-mieszkalniowe. Z Państwowego Funduszu Budowlanego Bank wypłacił w roku ubiegłym pożyczek na sumę 43,9 mil. zł., zaś z funduszu własnych 2,2 mil. zł. W stosunku do 1930 r. akcja kredytowo-budowlana Banku zmalała bardzo znacznie, co stoi w związku z sytuacją budżetową Państwa, która nie pozwoliła wyasygnować na powyższy cel poważniejszych kwot. Stan bilansowy pożyczek budowlanych wynosił w dniu 31 grudnia 1931 r. 315,7 mil. zł., ogólna zaś suma kredytów budowlanych, przyznanych przez Bank od 1924 po koniec 1931 r., przekroczyła pół milarda złotych, co pozwoliło na wybudowanie 152,546 izb mieszkalnych.

Zadłużenie instytucji i przedsiębiorstw państwowych w Banku Gospodarstwa Krajowego wyniosło w końcu 1931 r. 293,9 mil. zł., tj. 27,12 proc. ogólnej sumy kredytów gotówkowych; z powyższej kwoty przypadało na przedsiębiorstwa państwowe 69 mil. zł., na przedsiębiorstwa zaś należące do koncernu Banku 45,3 mil. zł.

Kredyty gotówkowe dla samorządów wzrosły w porównaniu z 1930 rokiem o 9,2 mil. zł., osiągając łącznie z kredytami budowlanymi, udzielonymi gminom sumę 112,9 mil. zł. Jeżeli chodzi o całość pomocy kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego dla samorządów, to należałoby

tu doliczyć jeszcze kredyty dla komunalnych kas oszczędności oraz pożyczki w obligacjach komunalnych. Wobec tego, że stan kredytów udzielonych komunalnym kasom oszczędności wynosił z końcem 1931 roku 26,2 mil. zł., zaś stan pożyczek w obligacjach komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego, po potrąceniu pożyczek dla Skarbu Państwa, zł. 335,4 mil., przeto całkowite zadłużenie samorządów w Banku Gospodarstwa Krajowego przedstawia w końcu 1931 r. poważną sumę 475,5 mil. złotych.

Z wymienionej wyżej sumy 26,2 mil. zł. kredytów dla komunalnych kas oszczędności przypadało na kredyty rzemieślnicze 8,1 mil. zł., na kredyty redyskontowe 13,2 mil. zł., resztę stanowiły kredyty zawiązkowe i inne.

Zadłużenie spółdzielni kredytowych wyniosło w końcu 1931 r. 12 mil. zł. Ogółem zaś suma kredytów udzielonych przez Bank wszelkiego rodzaju organizacjom spółdzielczym (spółdzielniom rolniczo-handlowym, budowlano-mieszkalniowym, kredytowym i innym) wynosi z końcem 1931 roku 212,1 mil. zł.

Ogólna suma kredytów gotówkowych udzielonych rolnictwu przedstawia się z końcem 1930 i 1931 r. w sposób następujący:

	31. XII 1930	31. XII 1931
	w tys. złotych	
Rolnictwo i hodowla	55.143	61.467
Spółdzielnie rolniczo-handlowe	58.178	54.568
Handel rolniczy	3.929	7.377
	118.250	123.412

Jeżeli do sumy zadłużenia gotówkowego rolnictwa doda się pożyczki emisyjne na majątki ziemskie, wynoszące 58 mil. zł., oraz jeżeli się uwzględni, że zadłużenie przemysłu spożywczego związane ściśle z rolnictwem wynosi 41,6 mil. zł., to ogólna suma kredytów udzielonych przez Bank rolnictwu osiągnęła z końcem 1931 roku 223 mil. zł.

Kredyty dla przemysłu spadły o 2,5 mil. zł. do sumy 143,9 mil. zł., głównie wskutek zmniejszenia się zadłużenia przemysłu hutniczego, przeznaczonego na finansowanie zamówień zagranicznych. Zwiększyła się natomiast suma kredytów dla przemysłu włókienniczego. Aby otrzymać ogólną sumę udziału przemysłu w kredytach Banku Gospodarstwa Krajowego, należałoby do kwoty 143,9 mil. zł. pożyczek gotówkowych dla prywatnego przemysłu dodać prawie wszystkie kredyty gotówkowe dla przedsiębiorstw państwowych i koncernowych w łącznej wysokości 114,2 mil. zł., pożyczki w obligacjach bankowych, wynoszące 25,2 mil. zł. oraz z pożyczek w obligacjach komunalnych przeważną część

kwoty 153,3 mil. zł., przypadającej na pożyczki udzielone różnym rodzajom przedsiębiorstw samorządowych. W ten sposób obliczona ogólna kwota zadłużenia przemysłu w Banku dochodzi w końcu 1931 r. do ok. 400 mil. zł.

Stan kredytów dla handlu towarowego wykazał znaczniejszy spadek, lecz tylko pozorny, gdyż spadek ten spowodowany był wyłącznie przeniesieniem do grupy przedsiębiorstw państwowych zadłużenia firmy „Polros“, zaliczonej w poprzednim roku do grupy „handel“.

W ostatnim roku operacyjnym udzielił Bank szeregu nowych pożyczek sanacyjnych dla instytucji finansowych, które tej pomocy potrzebowały. Mimo że ogólna suma kredytów dla banków nie wzrosła, lecz przeciwnie spadła o 3,8 mil. zł., spłaty bowiem dawnych kredytów przewyższały kwotę nowo udzielonych pożyczek.

Stosunkowo znaczny wzrost operacji kredytowych Banku przy jednoczesnym względnie nieznacznym wzroście kapitałów obcych był możliwy głównie dzięki upłynięciu na sumę około 30 mil. zł. papierów procentowych własnej emisji, znajdujących się w portfelu Banku, co stanowi przeszło 40 proc. stanu tego portfela z końca 1930 r. Zmniejszenie to tembardziej zasługuje na podkreślenie, że w 1931 r. emisja brutto Banku zwiększyła się o 82 mil. złotych.

Gwarancje i akceptacje Banku spadły w porównaniu z 1930 r. o 19,3 mil. zł. do 20,7 mil. zł. Tak znaczne zmniejszenie się gwarancji wywołane było tem, że nowych gwarancji Bank zasadniczo nie udzielał, stare natomiast stopniowo wygasły. Również w dziedzinie kredytów akceptacyjnych nastąpiło zmniejszenie, wyrównane tylko częściowo nowym kredytem akceptacyjnym, udzielonym do sfinansowania eksportu lokomotyw do Bułgarii. Spadek gwarancji przypada głównie na przedsiębiorstwa państwowe i koncernowe, stosunkowo zaś małe kwoty na przemysł metalowy, ceramiczny i inne grupy gospodarcze.

Stan zasobów gotówkowych Banku wyniósł w końcu ubiegłego roku 53 miliony złotych, czyli o 5 mil. więcej niż w końcu 1930 r. Wpłynęło to na zwiększenie pokrycia kapitałów obcych gotówką. Gdy bowiem w końcu 1930 r. pogotowie kasowe Banku wynosiło 11,7 proc. kapitałów obcych, figurujących w dziale handlowym, to w końcu 1931 r. pokrycie to wzrosło do 13,4 proc. Jeszcze korzystniejsze zmiany nastąpiły w stosunku zasobów gotówkowych do ogólnej sumy wkładów a vista, wliczając w nie i różne salda kredytowe. Wkłady te były pokryte gotówką w kasie w wysokości 34,5 proc. w końcu 1930 r., a w końcu 1931 r. w wysokości 37,8 proc.

Czysty zysk za rok 1931 wyniósł prawie 7 mil. zł., to znaczy o 5 mil. zł. mniej niż w roku poprzednim. Wpłynęło na to przede wszystkim znaczne zmniejszenie dochodów Banku z administrowania funduszami budowlanymi, co wyniosło w ciągu roku ubiegłego około 3 mil. zł., a następnie stosowanie przez Bank w znacznie szerszej mierze niż poprzednio ulg i bonifikat przy spłaceniu kredytów. Największą z tych bonifikat było przeznaczenie 1 mil. zł. dla miast, spłacających tzw. pożyczki ulonowskie.

W końcu na podkreślenie zasługuje fakt, że w końcu 1931 r. oddany został do użytku Centrali Banku nowy gmach, wzniesiony w Warszawie przy zbiegu ulicy Nowy Świat i Alei Jerozolimskiej. W ten sposób wszystkie biura zakładu centralnego mieszczące się dawniej w trzech budynkach, położonych przy różnych ulicach miasta, znalazły pomieszczenie w jednym gmachu, co niewątpliwie ułatwiło znacznie organizację pracy w Banku.

Ogólna liczba personelu, zatrudnionego w Centrali Banku i 19 jego Oddziałach, zmniejszyła się w roku ubiegłym o 27 osób, wynosiła bowiem w końcu 1931 r. 1,249 osób, wobec 1,276 przed rokiem. Koszty personalne Banku uległy w ub. roku zmniejszeniu wskutek dwukrotnej obniżki uposażeń w związku z redukcją plac funkcyjarszych państwowych. Obniżone zostały uposażenia Przewidyj, jakoteż Dyrekcji, urzędników i służby progresywnej od 12 do 50 proc. w stosunku do uposażeń z 1930 r. Oszczędności uzyskane z obniżki uposażeń zostały przekazane w ciągu roku na popieranie inicjatywy eksportowej do dyspozycji Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu.

Powyższy krótki przegląd ważniejszych pozycji bilansowych Banku Gospodarstwa Krajowego pozwala stwierdzić, że dzięki ostrożnej polityce kredytowej rozwój Banku opiera się na zdrowych podstawach. Ten pomyślny objaw pozwala zarazem mieć uzasadnioną nadzieję, że, podobnie jak dotychczas, tak i w przyszłości życie gospodarcze Polski znajdzie w Banku Gospodarstwa Krajowego należyte oparcie, które gospodarstwu narodowemu Polski w dużym stopniu ułatwi przetrwanie obecnie przeżywaną trudność.

Z SALI SĄDOWEJ.

Red. Palijew skazany na 3 lata ciężkiego więzienia.

Jak zapowiadaliśmy już poprzednio wczoraj odbył się ostatni dzień rozprawy przeciw red. Palijewowi, oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej i obrazę czci organów państwowych, którzy to czynów dopuścił się w ogłoszonych przez siebie w kilkunastu poukuckich miejscowościach przemówieniach.

Dzień wczorajszy był dniem przemówień prokuratora dr. Lipsza i obrońców dr. Starosolskiego i Witwickiego, którzy użyli całej swady, ażeby przekonać sędziów przysięgłych o rzekomej niewinności oskarżonego.

Przysięgłym postawiono 27 pytań głównych i ewentualnych na okoliczność każdego przemówienia osobno.

W konsekwencji głosowania sędziowie przysięgli zaprzeczyli pytanie co do zdrady głównej i obrazę czci organów państwowych we wszystkich wypadkach, potwierdzili natomiast 11-tem głosami przeciw i również we wszystkich wypadkach pytanie w kierunku zbrodni zakłócenia spokoju publicznego.

Na podstawie tego werdyktu Trybunał pod przew. r. Tertila skazał red. Dymitra Palijewa na 3 lata ciężkiego więzienia z obstrzeżeniami, zaliczając mu 1 rok i 2 miesiące aresztu śledczego. Jako okoliczność obciążającą przy jego kilkunastokrotne powtarzanie zbrodnego czynu.

Siódmy polski półmilioner powietrzny.

O bezpieczeństwie i zdrowotności naszej komunikacji lotniczej najlepiej świadczy fakt, iż piloci, którzy pracują w niej niemal od 10-ciu lat cieszą się jak najlepszym zdrowiem i nie tylko, że nie tracą nic na swej wartości zawodowej, ale przeciwnie hartując się w codziennych lotach ustawicznie doskonalią się. W dniu 6 czerwca br. jako 7-my z rzędu pilot P. L. L. „LOT“

ukończył swoją półmilionową drogę przebytą w powietrzu w służbie komunikacyjno - lotniczej p. Tadeusz Dmoszyński. Aby zdać sobie sprawę jaką olbrzymią przestrzeń kryje w sobie cyfra 500.000 km., wystarczy przypomnieć, iż obwód kuli ziemskiej wynosi zaledwie 44.000 km., a odległość księżycy od ziemi 384.420 km.

==□==

Wiadomości bieżące

19

czerwca
1932

Niedziela

Gerwazego
Jutro: Sylwcrjusza
Wschód słońca 3:14
Zachód 20:00

TEATR WIELKI.

Niedziela 19 VI godz. 7.30 „Kłopoty Bourrachona“ (ceny niższe).
Poniedziałek 20 VI godz. 7.30 „Hau-hau“ (ceny niższe).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Niedziela 19 VI godz. 8 „Ostatnia noc Freda Kracka“.
Poniedziałek 20 VI g. 8 „Ostatnia noc Freda Kracka“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 19 VI godz. 8.15 „Qui pro quo“

CYRK STANIEWSKICH.

Dziś 2 przedstawienia o godz. 4 popoł. i 8.30 wieczorem. Na przedstawienie dzień ceny niższe.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Rewolucjonistka“.
CASINO: „Nasze niewinne narzeczony“.
CHIMERA: „W małej kawiarence“.
GRAŻYNA: „Dziecko grzechu“ i „Buster Keaton jako strzelec“.
KOPERNIK: „Dr. Jekyll i mr. Hyde“ oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.
LEW: „Dzwonnik z Notre Dame“.
MARYSIENKA: „Dr. Jekyll i mr. Hyde“ oraz ostatnie zdjęcia zamordowanego Prezydenta Francji.
MIRAŻ: „Na strumach miłości“.
OAZA: „Wesoły Madryt“.
PALACE: „Noc szalu“.
PAN: „Koniec świata“ oraz „Czary lasu“.
PASAŻ: „Wąwóz zaginionych ludzi“.
PROMIEN: „Pieśniarz Paryża“.
RAJ: „Zielona Brygada“.
STYLOWE: „Nasza jest noc“
SWIT: Podwójny program Ken Maynard „Upiory stepu“
UCIECHA: „Pat i Patachon w konkurach“ oraz „Bicz prawa“.

==□==

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1. 1). Wystawa pośmiertna fotografii artystycznej śp. Henryka Mikolascha otwarta obecnie w salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy ul. Dzieduszyckich, jest jednym z najciekawszych i najpiękniejszych przejawów rozwijającej się bujnie na naszym gruncie twórczości w zakresie fotografii. Fotografia śp. Mikolascha odznacza się niepowszednimi walorami techniki, formy i bogactwem zawartej w niej treści duchowej. Wystawę obecną z ogromnym pożytkiem zwiedzi każdy wrażliwy na wymowę prawdziwego piękna. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10-ej do 15-ej.

==□==

— Teatr Wielki. Dziś w niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 7.30 jeden z ostatnich występów niezrównanego Michała Znicza, bawiącego we Lwowie na gościnnych występach w arcywesołej komedji Doillet'a Laurenta p. t. „Kłopoty Bourrachona“. Komedja ta grana była dotychczas z ogromnym powodzeniem, ściągając liczne rzesze publiczności oklaskującej grających przez cały czas akcji frenetycznymi oklaskami przy otwartej scenie.

— Teatr Rozmaitości. Dziś dnia 19 i jutro 20 b. m. o godz. 8 wiecz. święta komedja francuska w 3 aktach J. Brandta p. t. „Ostatnia noc Freda Kracka“, która jest najnowszym przeobrażeniem w lekkim repertuarze Teatrów Miejskich. Błyskotliwe, pełne humoru dialogi i ogromnie ciekawe poszczególne sytuacje zapewniają tej komedji trwałe sukcesy.

==□==

— Wojewódzka Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny zwołuje na dzień 20 b. m. (poniedziałek) o godz. 19.30 w sali Towarzystwa Szkoły Ludowej ul. Czarnieckiego 1 Wiec kombatantki celem zaprotowania i napiętnowania agresywnego

Kultura lwowskiego brukowca.

Przedwczorajszy „Wiek Nowy“ w pogoni za sensacją zajął się faktem równoczesnej śmierci trzech studentów politechniki: Antoniego Idźkowskiego, Klemensa Piskozuba i Stefana Garbaczowskiego i skomentował go w artykule „Zagadkowa kolejka śmierci“, jako wypadek sądu kapturowego (!) lub pojedynku amerykańskiego (!). Nie poprzestając na tej, wyległej w łapczywej na sensację wyobraźni i zgola naiwnej informacji, artykuł kończy się apelem do władz, aby zajęły się tą sprawą.

Jak nas informuje przedstawiciel młodzieży technicznej, p. L. P., ś. p. Idźkowski i Piskozub umarli wskutek choroby, jeden z nich nawet w Ho-

sku, gdzie jako chory na gruźlicę, przebywał w sanatorium. Trzeci zaś z wymienionych — ś. p. Stefan Garbaczowski z powodu długiej i ciężkiej choroby od dłuższego czasu nietylko nie brał udziału w życiu akademickim, ale w ogóle nie opuszczał mieszkania. Znany był jako człowiek o niesłychanie wysokiej kulturze osobistej i dlatego artykuł „Wieku Nowego“ napadający nań... po śmierci, musi każdego przebiegając oburzeniem, nie licząc już, ile boleści zadał i jaką wyrządził krzywdę rodzinie ś. p. Garbaczowskiego, jako też zapewne rodzinie Idźkowskiego i Piskozuba. Kończąc zaś to znieślawienie umarłych apel do władz, brzmi wręcz — cynicznie.

wystąpienia Niemiec w sprawie zakusów zablokowania Polsce dostępu do morza. Wstęp na salę tylko dla członków sfederowanych Związków.

— Sodalicja Marjańska Studentek U. J. K. we Lwowie, ul. św. Jacka 16. Zebranie ogólne odbędzie się dnia 19 czerwca b. r. Msza św. o godz. 8.30 w kaplicy S. S. Urszulanek. Referat wygłosi ks. Dziekan Klawek p.: „Prorocy St. Testamentu i ich znaczenie“.

— Zjazd młodzieży ludowej. W dniu 19 czerwca b. r. odbędzie się w Domu Katolickim, ul. Gródecka 2B — walny Zjazd Związku młodzieży ludowej województwa południowo-wschodnich i Małopolskiego Związku Młodzieży Ludowej województwa lwowskiego. Początek obrad o godz. 10.

— Baczność inwalidzi. Wzywa się wszystkich inwalidów-członków Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej — do jak najliczniejszego jawienia się dnia 20 czerwca o godz. 19.30 w sali Tow. Szkoły Ludowej, przy ul. Czarnieckiego 1, celem zaprotowania i napiętnowania intryg i rozszalałej propagandy niemieckiej dążącej do zawładnięcia Gdańskiem i Pomorzem.

— Towarzystwo Geograficzne we Lwowie. W poniedziałek 20 b. m. o g. 19 w Kasynie i Kole Lit.-Art. wygłosi odczyt hr. Stan. Mycielski: „W dżungli i sawannie południowej Afryki“. Odczyt oparty na osobistych przeżyciach prelegenta urozmaica doskonale przeżroczą z oryginalnych zdjęć.

— Wystawa Artura Szyka urządzona w sali Giełdy lwowskiej stała się, jak było do przewidzenia, prawdziwą sensacją artystyczną. Liczne grupy młodzieży szkolnej zwiedzają wystawę, pozatem organizacje i związki kulturalne zapowiedziały szereg wycieczek. Wystawa pozostawi trwałą po sobie dla Lwowa pamiątkę, gdyż w dniu dzisiejszym, nieżyczący sobie wymienia nazwiska, miłośnik sztuki nabył i ofiarował dla miejskich zbiorów archiwalnych jeden egzemplarz odbitki „facsimile“ Statutu Kaliskiego, który jest kapitalnym dziełem sztuki Artura Szyka, podziwianem już w Paryżu i Genewie. Także gimnazjum im. Mickiewicza zakupiło jeden egzemplarz dla swych zbiorów.

— Ruch autobusowy w dniu dzisiejszym. Dnia 19 czerwca br. w czasie odbywania się międzynarodowych Wyścigów samochodowych w celu umożliwienia dojazdu do placu Targów Wschodnich i do toru wyścigów konnych w godzinach między 10:30 a 14 autobusy M. K. E. rezerwowe kursować będą z pl. Marjackiego ulicami: Batorego, Piłsudskiego, Zielona, Jabłonowskich Wołoską, św. Zofii do Targów Wschodnich i z powrotem temi samymi ulicami do pl. Marjackiego. Autobusy linii „B“ i „C“ kursować będą temi samymi ulicami jak autobusy rezerwowe z tym jednak, że miast do bramy pl. Targów Wschodnich dojeżdżać będą przez ul. Ponińskiego do domów miejskich przy ul. Stryjskiej. Po godz. 14 do 20 autobusy rezerwowe i autobusy linii „B“, „C“ dojeżdżać będą z pl. Marjackiego do toru wyścigów konnych na Persenkówce. Na wozach rezerwowych zni-

ki i abonament autobusowy nieważne. Błoczki i karty abonamentowe autobusowe mają ważność w tym czasie tylko na autobusach linii „B“ i „C“ i tylko na odcinku wylot ul. św. Zofii, Snopkowska do Domów Miejskich. Wozy tramwajowe do pl. Targów Wschodnich dojeżdżać będą tylko od ul. św. Zofii wylot ul. Puławskiego (Pawilon M. K. E.).

— Dojazd na plac wyścigów konnych. Lwowskie starostwo grodzić ko munikuje, że w dniu 19 bm. z powodu zamknięcia znacznej partii ulic na trasie wyścigów samochodowych, dostęp dla pojazdów i ruchu pieszych na tor wyścigów konnych na Persenkówce, otwarty będzie przez ul. Jabłonowskich, Wołoską i Ponińskiego w górę, względnie przez ul. Potockiego, Issakowicza i Wulecką do drogi Stryjskiej.

— Komitet pomocy młodzieży akademickiej. Dnia 15 bm. odbyło się posiedzenie prezydium Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej we Lwowie. Po przyjęciu do wiadomości ostatniego protokołu z posiedzenia prezydium, sprawozdania z działalności Komitetu i sprawozdania kasowego, przystąpiono do sprawy rozdziału funduszy i uchwalono oddać do dyspozycji Uniwersytetu Jana Kazimierza, Politechniki, Akademii Medycyny Weterynaryjnej i Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego łączną kwotę 5000 zł. do rozdziału na najważniejsze potrzeby. W szczególności pewną kwotę przekazano na cele umożliwienia leczenia młodzieży akademickiej, potrzebującej pomocy lekarskiej i sanatoryjnej, dalej na cele pomocy dla tej młodzieży, opłaty czesnego, z uwzględnieniem najbardziej potrzebujących, oraz poczynienia przygotowania do udzielenia pomocy materialnej na sezon zimowy.

— DROHOBYCZ. Egzamin dojrzałości ustny w prywatnym gimnazjum koedukacyjnym ukraińskim im. I. Franki w Drohobyczu, odbył się pod przewodnictwem P. Tadeusza Kantowskiego, dyrektora miejscowego gimnazjum państwowego, od dnia 31 maja do 10 czerwca 1932. Abiturjenci składali egzamin jako eksterniści. Świadczenie dojrzałości otrzymali: Andruszkiw Mikołaj, Bairakówna Mirosława Marja, Biłas Tadeusz, Bożyk Jan, Czerwko Włodzimierz, Dorożowskyj Roman, Dydyńska de Martynowicz Zofia Helena Teodora, Flunt Michał Jarosław, Hladolowycz Maksym Stefan, Humennyj Michał, Kossak Zenon, Kulyniak Jan, Łuszyński Tomasz, Modrycki Ksawery Bohdan, Nykołynów na-Odarja Lubow, Oleksynówna Irena, Popel Marjan, Rakus Edward, Skibiński Jerzy, Tanczuk Dymitr, Zarycki Bohdan, Kłóś Józef. Przy egzaminie piśmiennym reprobowano 1 abiturjenta a przy ustnym egzaminie reprobowano 4 abiturjentów i 1 abiturjentkę.

==□==

— Złodziej w teatrze Łysenki. Dr. Karol Czerny doniósł policji, że podczas jego pobytu w teatrze m. Łysenki przy ul. Szaszkiewicza, ukradziono mu z kieszeni portfel z kwotą 400 zł. i listami zastawnymi.

— Porzucone dziecko znaleziono

MAŁY FEJLETON.

Mosty zwodzone.

Śni mi się co pewien czas okropny sen. Matura. — Siedzę w ławce klaszorskiej, mam odpowiadać, zadają pytania, a ja nic nie wiem, nie umiem na żadne pytanie odpowiedzieć. Budzę się zlaną potem i szczęśliwą, że to tylko sen.

Matura, choćby najlepiej zdana „wszystko poszło, jak po maśle“, zawsze zostawia wspomnienie raczej przykre. Może więcej dla pustki, jaka wytwarza się bezpośrednio po niej.

To poczucie pustki jest okropne. Kilka miesięcy żyło się tylko jedną myślą, gdy cel został osiągnięty, przychodzi świadomość — więc to tylko to i czy warto było tak się męczyć i denewrować i co właściwie ja mam teraz ze sobą zrobić?

Rzadko kiedy taki osiemnastoletni on, albo ona mają już nakreślone jasno przed sobą powołanie. Specjalnie jeśli chodzi o dziewczęta, idą przeważnie owczym pędem na uniwersytet, idzie Siasia, więc pójdzie i Jasia, jedna na humanistykę, więc i druga, trzecia chce być oryginalna, pójdzie na medycynę.

Otwiera się tu duże pole dla rozumnej matki. Trzeba pogadać, wybać, nie sugerować, zostawić trochę czasu do namysłu, choćby i rok do „dojrzenia“ nietylko na papierze. Niech dziewczyna się rozejrzy, jeśli środki na to pozwalają, nie przechodzi z jarzma jednej nauki do drugiej.

Zadanie jest trudne, rzadko kiedy, nawet teraz w epoce stosunków raczej koleżeńskich między rodzicami a dziećmi, córka ma zaufanie. Matka i córka, obie młode, obie ładne i inteligentne a jakoś nie mogą znaleźć między sobą wspólnego języka, są sobie obce.

Widzę ten stosunek matki do córki obrazowo: Stoją twierdze dwie, naprzeciw siebie, bynajmniej sobie nie wrogie, ale tak obwarowane i najeżone fortami, jakgdyby dzielił je stan wojenny.

Między niemi zwykła mała drożyna: zawieszenie broni z ciągiem pogotowiem.

Od czasu do czasu tylko gołąb biały przemknie szybko przez przestworza, niosąc w swych piórach zwiłek papieru z wieściami z jednej twierdzy do drugiej. A nuż przynieście ze sobą coś więcej, niż konwencje zawieszają broni?

Może otwarcie wszystkich bram, pokój bez zastrzeżeń, może...

Narazie zwodzony spada most, ale na chwilę tylko, na jedno mgnienie oka, natychmiast bowiem ściągają się wrzeczadze, podnoszą spojone z sobą belki mostu i przesłaniają niemi szczelnie wejście.

Jeden taki światła błysk i znowu to co przedtem: chłodne, milczące, najeżone fortami, stoją naprzeciw siebie twierdze dwie...

Tam, gdzie matka zdoła utrwać most zwodzony, zmienić go na stały, córka uniknie największej udręki, nie zadowolone ze swego życia.

Córka, jeśli jest dojrzała, nie szuka nigdy rady wprost „namacalnej“, wie że sama, o własnych siłach musi się wydobyć ze swych tarapatów psychicznych, szuka tylko współczucia, odczuwa potrzebę wypowiedzenia się wobec kogoś i do tego jej jest potrzebny drugi człowiek — matka.

Jali.

wczoraj w bramie miejskiego zakładu sierot przy ul. Kadeckiej. Zajął się nim Urząd I-ej dzielnicy.

— Trzech przeniwierców na jednego kupca. Mechel Fuchs (Stoncezna 18) doniósł policji, że sprzeniewierzyli na jego szkodę: niejaki Freundlich ze Zniesienia 1200 zł., Wilhelm Długopięta (Smocza 24) 700 zł. oraz Suchym Tempel 600 zł.

— Niszczył drzewka owocowe — własność ppłk. Juliana Padiuka przy ul. Oficerskiej, Jan Korak. Za to siedzi w areszcie.

==□==

ZE SPORTU.

Dziś wyścigi samochodowe.

Wskazówki dla publiczności.

Dla publiczności przygotowano miejsca siedzące na trzech trybunach: przy starcie na ul. Pelczyńskiej I. i II. (pod Cytadela), oraz trzecią na pl. św. Zofii, dalej przy ul. Stryjskiej po stronie wewnętrznej wzdłuż dawnego cmentarza, miejsca siedzące. Miejsca stojące wzdłuż trasy przy ul. Stryjskiej i Kadeckiej. Park samochodowy za główną trybuną przy ul. Pelczyńskiej.

Na całej trasie będą umieszczone głośniki, przez które widzowie będą dowiadawali się o wszelkich szczegółach.

Miejsca stojące 2-złotowe znajdują się wyłącznie na wzniesieniach przy ul. Stryjskiej i Kadeckiej. Publiczność z biletami stojącymi napływająca od strony ul. Zyblikiewicza i Jabłonowskich musi zatem bezwzględnie kierować się na ulicę Stryjską, z ulic Lenartowicza, Kopernika, Sapięhy itd. wyłącznie na miejsca przy ul. Kadeckiej.

Dostęp na ul. Pelczyńskiej będzie w niedzielę po godz. 11 bezwzględnie zamknięty nawet dla osób posiadających bilety stojące, a dopuszczone będą tylko osoby mające miejsca na trybunach.

Dla zabezpieczenia przejścia w czasie trwania wyścigów będą urządzono dwa mostki nad jezdniami, a to:

1) od ulicy Supińskiego do Obozowej przy ul. Pelczyńskiej, 2) od ulicy Herburtów do ul. Śliwińskiego, przy ul. Kadeckiej.

Ze względów bezpieczeństwa, muszą być chodniki w czasie wyścigów wolne.

Program wyścigów.

Dostęp na trasę dla publiczności zamknięty będzie o godz. 14.10, o godz. 14.15 zostanie zamknięta trasa dla ruchu wewnętrznego, zaś o godz. 14.30 punktualnie rozpocznie się wyścig biegni motocykli z równoczesnym startem w kategorii sportowej i wyścigowej. Zależnie od kategorii i pojemności dystans dla motocykli wynosić będzie od 39 do 90 km. t. j. 13 do 30 okrążeń. Wyścig ten obliczony jest na pięć kwadransów, t. j. do godz. 15.45, po czym nastąpi pauza 30-tu minutowa, w czasie której spażniająca się publiczność zatrzymana przed linią kas, zostanie dopuszczona do trybun i na miejsca stojące.

Punktualnie o godz. 16.15 rozpocznie się bieg wozów wyścigowych.

Wozy kategorii wyścigowej zostaną zgrupowane w odległości 100 m. przed linią startu, a kategorii sportowej w odległości 150 m. Start wozów sportowych nastąpi w jedną minutę po wystartowaniu kategorii wyścigowej. Samochody będą ustawione poczynając od prawej strony, w kolejności numerów, przydzielonych zawodnikom w porządku chronologicznym zgłoszeń. Sygnałem do odjazdu będzie opuszczenie flagi.

Dystans dla kategorii wyścigowej wynosi 200 km. t. j. 66 okrążeń trasy, dla kategorii sportowej 100 km. czyli 33 okrążeń. Bieg wozów wyścigowych trwać będzie około dwóch i pół godzin, tak, że zakończenia wyścigu oczekiwac należy około godz. 19.

Każdy bieg wyścigów będzie rozpoczynany przejazdem wozów komandora wyścigów, zaopatrzonego w czerwony chorągiew, przyczem wóz sygnałizować będzie zamknięcie trasy doniosłą syreną.

Kto startuje?

W kategorii wozów wyścigowych:

1. Stuck, Niemcy, Mercedes, 2. Stastny, Czechosłowacja, Bugatti, 5. Broschek, Niemcy, Mercedes, 6. Carraciola, Niemcy, Alfa Romeo, 3. Sojka, Czechosłowacja, Bugatti, 4. Hartman, Węgry, Bugatti, 7. Hołuj, Kraków, Bugatti, 8. Ripper, Kraków, Bugatti.

W kategorii wozów sportowych:

21. Schmidt, Czechosłowacja, Bugatti, 22. Cieński, Lwów, Alfa Romeo,

23. Bogucki, Lwów, Bugatti, 24. Horwill, Czechosłowacja, Amilcar, 25. Kubicek, Czechosłowacja, Bugatti, 26. Potocki, Kraków, Bugatti, 27. Weinschenk, Bielsko, Austro-Daimler.

W wyścigu motocyklowym kat. do 500 ccm: Alvensleben, Bydgoszcz, Motosacoche; Fichtel, Lwów, Ariel; Gebala, Kraków, Ariel; Rudawski, Lwów, Ariel; Serbeński, Lwów, Sarolea; Czerniak, Poznań, Raleigh.

Kat. do 350 ccm.: Bathelt, Bielsk, Chatel Lea, Bogusławski Mysłowice, Motosacoche; Breslauer, Katowice, Coventry Eagle; Mallicki, Poznań, Ariel; Ziółkowski, Poznań, A. J. S.

Kat. 250 ccm.: Geyer, Bielsk, DKW; Radziwiński Lwów, Ariel.

Kto zwycięży?

W kategorii wozów wyścigowych

największe szanse na zwycięstwo posiada Carraciola, który posiada mały szybki Alfa Romeo. Wóz Stucka, na którym startował zeszłego roku, jest stosunkowo za ciężki i za mało obrotowy. Broschek posiada podobnego Mercedesesa.

O nagrodę Monopoli Spirytusowego dla jadących na mieszance spirytusowo-benzynowej walka rozegra się pomiędzy Ripperem a Hołujem.

W kategorii wozów sportowych faworytem jest hr. Potocki.

Apel do publiczności.

Publiczność powinna dziś ściśle stosować się do przepisów porządkowych i poleceń posterunkowych i komisarzy trasy.

KRONIKA SPORTOWA.

DWA ZWYCIĘSTWA JĘDRZEJEWSKIEJ W MISTRZOSTWACH LONDYNU.

Na kortach Queens-Klubu w Londynie rozgrywane są mistrzostwa tenisa we Londynie, w których bierze udział Jadwiga Jędrzejowska. We wtorek Jędrzejowska pobiła w trzech setach 6:4 4:6 6:3 angiolkę p. Wheatcroft, w środę zaś zwyciężyła w dwóch setach 6:3 7:5 Niemką Horn, której przed dwoma tygodniami uległa w Warszawie.

W grze mieszanej Jędrzejowska i Holender Jacobsen przegrali do pary niemieckiej Horn, v. Cramm 6:3 6:0.

W grze podwójnej pań Jędrzejowska, Edington przegrały z parą Cavell i York 6:2 3:6 6:0.

* * *

W rozgrywkach rozpoczynających się dn. 20 bm. w Wimbledonie, Jędrzejowska gra w ósemce, na której czele stoi Niemka Krahwinkel. W ósemce tej gra ponadto doskonała angiółka Rydley.

W pierwszej rundzie Jędrzejowska gra z angiolką Law.

Tłoczyński gra w Wimbledonie w ósemce z Perrym na czele. W ósemce tej grają również świetni Amerykanie Van Ryn i Allison.

ZAWODY STRZELECKIE O MISTRZOSTWO VI. OKRĘGU.

Wczoraj na strzelnicy wojskowej na Kleparowie w obecności zastępcy komendanta VI. Okr. ZS. Związku Strzeleckiego T. Nowaka, kmtda podkr. ZS. Gustawa Kochanowskiego oraz dowódcy 26 pp. płk. Pytla rozpoczęły się zawody strzeleckie o mistrzostwo lwowskiego okręgu Związku Strzeleckiego i odznakę strzelecką I. kl. (złotą). Do zawodów stanęło przeszło 100 zawodników.

W pierwszym dniu zawodów w sobotę, odznakę złotą wystrzelało 20 zawodników.

KOMUNIKAT.

Towarzyskie zawody tenisowe A. Z. S. Lwów — Sokół Żółkiew odbędą się dnia 19 bm. na kortach AZS. przy ul. Badenów o godz. 9-ej przed południem.

Pół tysiąca młodzieży Kuratorjum Okręgu Lwowskiego w Krakowie, Wieliczce i Zakopanem.

Zakopane, 16 czerwca.

Szczera radość panowała na dworcu lwowskim w poniedziałek 13 bm. o północy. To pół tysiąca naszej młodzieży szkół średnich z powiatowych miast Kuratorjum Okr. Lw. wyjeżdżało w całotygodniową podróż do Krakowa, Wieliczki i Zakopanego.

Podczas, gdy młodzież zakładów lwowskich ozdobiła wagony specjalnego pociągu — danego życzliwie przez władze kolejowe lwowskie — reszta młodzieży z Tarnopola, Złoczowa, Stryja, Stanisławowa, Brodów zjeżdżała się ze swymi kierownikami i kierownikami i zajmowała wyznaczone przedziały. Ze Lwowa zaimponowała ilościowo młodzież szkoły handlowej (94) z dyr. Tomankiem na czele, a dalej zakłady Strzałkowskiej, Królowej Jadwigi, Zychowiczowej, zakłady męskie III, V, IX, X, XI, XII po drodze zaś przyłączyły się zakłady z Przemyśla (gimn. I i gimn. żeńskie), nado z Jarosławia (Benedyktynki).

Wśród głośniejszych okrzyków, pożegnań, powiewań chustkami ruszył o północy długi wąż 14 wagonów w daleką drogę — i długo jeszcze w noc rozlegały się śpiewy, zanim sen zawładnął tą młodocianą rzeszą.

W Krakowie powitała naszych... słońca, — pierwsze wrażenie fatalne — mimo, iż muzyka gimnazjalistów wita wesoło kresowych braci mimo, iż z

a z pół tysiąca młodych piersi wznosi się okrzyk „niech żyje Zakopane“.

Młodzież udaje się do swych kwater — do pensjonatów i prywatnych will, kierownicy zaś i panie udają się do „Bristolu“ — gdzie wspólnie z komitetem ułożono program pobytu trzech dni. Na szczęście rozjaśniło się, i o godzinie 11-tej ujrzała młodzież po raz pierwszy Tatry w całej ich okazałości.

Po wyświetleniu filmu, malującego piękno zimy tatrzańskiej, udano się gremjalnie do doliny Strążyskiej. — Pierwszy dzień spędzono na zwiedzeniu Muzeum, szkoły koronarskiej i samego Zakopanego.

Jutro piątek. Radość ogromna, jedni idą piechotą przez Zawrat do Morskiego (Bujak sen. prowadzi), drudzy do Hali Gąsienicowej, reszta autobusami jedzie do Morskiego Oka.

Oby tylko pogoda dopisała, bo Giewont znowu „kurzy“, a Tatry w mgłę.

O tem w następnym liście.

Wracamy w niedzielę o godz. drugiej po południu — tak, iż zdążymy jeszcze na atrakcję Lwowa — wyścigi samochodowe i Targi Wschodnie, które zwiedzi młodzież z Tarnopola, Złoczowa, Stryja i Stanisławowa.

Do miast tych odjedzie młodzież wieczornymi pociągami.

A teraz kilka słów o tej młodzieży. Spisuje się doskonale, robi wrażenie tak swym wyglądem jak i dyscypliną. Jestem jej wdzięczny.

Prof. Rudolf Wacek.

Z PRZEMYSŁA.

Pożegnanie wicewoj. Michałowskiego.

W ub. sobotę w salach Rady Powiatowej w Przemyślu odbyło się pożegnanie ustępującego starosty przemyskiego Michałowskiego, odchodzącego na stanowisko wicewojewody w Białymstoku. Pożegnanie urządzone przez członków Rady powiatowej, oraz urzędy, było nacechowane serdecznym żalem za idącym na wyższe stanowisko starostą, który dzięki swym przymiotom osobistym oraz zaletom charakteru umiał sobie zjednać życzliwość całej ludności. Wyrazem tego były wygłoszone przemówienia. Przemawiali poseł gen. Galica, starosta Stępień, ks. kanonik Korpak, sekr. Keller, dr. Nowosielski, rolnik Chmiel, rolnik Huziel z Bucowa w języku ruskim imieniem ruskiego właścicielstwa, prezes O. T. R. Janeczek i inni.

We wtorek 14 b. m. żegnali starostę Michałowskiego naczelnicy gmin z powiatu przemyskiego.

W czwartek 16 b. m. w salach Kasy wojskowej odbyło się z inicjatywy prezydium Rady Powiatowej B. B. W. R. pożegnanie starosty Michałowskiego i pani Michałowskiej, przez organizacje społeczne. Delegacji 17-tu organizacji w liczbie przeszło 100 osób, żegnali reprezentanta Rządu, który wybitnie współpracował z czynnikami państwowo-twórczymi w całym powiecie i zyskał sobie ogólną sympatię. Zasługi p. Michałowskiego w dłuższym przemówieniu podkreślił sen. Garlicki. Przewodnicząca Z. P. O. K. p. Żaczkowa podniosła pracę p. Michałowskiej w organizacjach kobiecych. Prezes Z. P. M. D. p. Miszczyk skreślił zasługi p. Michałowskiego koło rozwoju Związku i wręczył mu dyplom członka honorowego.

Imieniem garnizonu wojskowego m. Przemyśla p. gen. Wieroński i pułk. Majkowski wręczyli p. Wicewojewodzie zamiast urzędowania bankietu pożegnawego — czek na kwotę 500 zł. P. Wicewojewoda z tej kwoty przeznaczył 250 zł. na sierociniec im. Marsz. Piłsudskiego, a 250 zł. na półkolonję dla dzieci bezrobotnych.

==□==

lona Kuratorjum delegacji starają się zapowiedzią pięknego programu zwiedzenia Krakowa, rozprószyć smutek na twarzach młodzieży i jej kierowników. Wszyscy czekają — by wreszcie po godzinie daremno oczekiwania, wyjść w ulowę, celem udania się do kwater. Prowadzą przewodnicy, a pierwsze godziny poświęcone... suszeniu swych ubrań. Bóg łaskaw na Mazury — zrobiło się wreszcie ładnie i reszta czasu spędzonego w Krakowie (dwa dni) udała się. Skorzystano wiele — przewodnicy byli doskonale obeznani ze swym zadaniem, a wycieczki do Ojcowa i Wieliczki wywarły niezatarte wrażenie. Dyrekcja żupy w Wieliczce kazała kopalnię oświetlić rześcicie, wszędzie muzyka witała naszą młodzież, a p. inżynierowie kopalni nie szczędzili cennych swych objaśnień.

Goście słowa podziękowań należą się Kuratorjum Krakowskiemu za zajęcie się wycieczką kresową, zwłaszcza pp. Tęczyńskiemu, Przytkowskiemu i dyr. Domu Wycieczkowego p. Jaworkowi.

W środę o północy ruszono do Zakopanego. Ten sam pech, w strugach deszczu i w mgłę wjechało do letniej stolicy Polski. Tu komitet zakopiański z p. dyr. Jamontem i Żurowskim na czele, z prof. Cepurskim, Szumańskim wita naszych. Mała Szumańska, uczennica tut. gimn. wygłasza piękne przemówienie — odpowiada dyr. Tomanek

Program radjowy.

Niedziela, 19 czerwca.

Lwów. (381) godz. 10.15: Trans. z Krajkowa. Nabożeństwo. Msza Es-dur Moniuszki. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 12.15: Trans. z Łodzi. Poranek muz. w wyk. orkiestry Filharmonii Łódzkiej pod dyr. S. Pietruszki. 12.55: „Racjonalne a tanie spożytkowanie urlopów” wygl. dr. J. Babecki. 13.10: Koncert. 14: „Żywoi chłopca działacza” wygl. dr. S. Ingłot. 14.15: Koncert orkiestry lekkiej pod dyr. T. Seredyńskiego. 14.30: Odczyt rolniczy „Porady weterynaryjne” wygl. prof. L. Dobrzański. 14.50: D. c. koncertu orkiestry T. Seredyńskiego i utwory popularne w wyk. p. I. Domba (harmonijka). 15.05: „Co słysząc, o czym wiedzieć trzeba” wygl. dyr. Sz. Medrzecki. 15.25: D. c. koncertu. 15.40: Program dla dzieci: a) 15.40 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie” w opr. p. J. Milewskiego. b) 15.52 Opowiadanie dla dzieci pt. „Pamiętnik Wiewiórki” wygl. p. A. Janowski. 16.05: Płyta gramofonowa. 16.10: Transmisja z międzynarod. wyścigu samochodowego we Lwowie. Start kategorii wozów wyścigowych i sportowych. 16.20: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.45: „W 15-tą rocznicę utworzenia armii polskiej we Francji” wygl. dr. W. Lipiński. 17: Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. Wł. Jarochowska (msopr.) i L. Urstein (akomp.) 18: „Opowiadanie Kaziuka” w opr. i wyk. J. Wieszczka. 18.20: Muzyka lekka i taneczna. W przerwie: transmisja z międzynarodowego wyścigu samochodowego we Lwowie. Finish kategorii wozów wyścigowych i sportowych. 19.15: Rozmaitości. 19.30: Odczytanie programu na dzień następny. 19.35: „Co zwiedzać w województwach: lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim” wygl. dr. J. Piotrowski. 19.52: Płyta gramofonowa. 19.55: Komunikat Małop. Tow. Zachęty do hodowli koni. 20: Recital skrzypcowy p. J. Franzosa, koncertmistrza opery wiedeńskiej, akomp. p. T. Seredyński. 20.30: D. c. koncertu popularnego w wyk. ork. Filharmonii warsz. pod dyr. J. Ozimińskiego. E. Mossakowski (bar.) i L. Urstein (akomp.). 20.55: Trans. z Katowic. Kwadrans literacki. Fragment z pow. G. Moncinka „Wyrębany chodnik”. 21.10: Koncert. 21.55: Komunikaty. 22: Właściwości sportowe. 22.05: „Jak pojedziesz przez rynek” piosenki żołnierskie i ludowe w opr. Starego Wiarusa w wyk. zespołu pod kier. W. Budzyńskiego. 22.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 22.40: Właściwości sportowe. 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 20 czerwca.

Lwów (381) godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Codz. Przegl. Prasy Pol. 12.20: Muzyka z płyt gramofonowych. 12.40: Urz. kom. Państw. Instyt. Meteor. 12.45—13.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 13.25—15: Przerwa. 15: Kom. gosp. 15.10: Muzyka z płyt gramofonowych (ludowa). 15.30: Przejąd komun. 15.40: Muzyka z płyt gramofonowych i „Silva Rerum”. 16.40: Pogadanka w języku francuskim wygl. lektor p. L. Roquigny. 17: Muzyka lekka w wyk. orkiestry cyrku Staniewskich pod dyr. A. Fiumańskiego. 18: „Wynalazki i odkrycia w dobie Odrodzenia” wygl. inż. Z. Kacprowski. 18.20: Muzyka lekka. 19.15: Rozmaitości. 19.30: Odczytanie programu na dzień następny. 19.35: Pras. Dziennik Radjowy. 19.45: „O odpowiedzialności prawnej za wypadki kolejowe i samochodowe” wygl. dr. T. Blumenfeld. 20: Feljeton „Młodzież; przyszłość nasza” wygl. p. P. Hulka-Laskowski. 20.15: Transmisja z Teatru „Nowości”. Operetka „Kwiat Hawa” P. Abrahama. Wykonawcy: J. Kulczycka, K. Grey, J. Kaszewska, E. Dankiewiczówna, I. Jedyńska, M. Wawrzakowicz, W. Ruszkowski, M. Domar-Mikuszewski, J. Krzewiński, J. Klimaszewski i in. Dyryguje St. Nawrot. W I-szej przerwie Dod. do Pras. Dzień. Rad. oraz komunikaty. W II-jej przerwie wiadomości sportowe.

Z srebrnego ekranu.

CASINO: „STRASZNA NOC”.

Produkcja polska, realizator Konstanty Meglicki.

Film ten składa się w 80 proc. długości taśmy z napisów, nietylko dialogowych, ale opisujących akcję. Niektóre napisy ilustrowane są ruchomeymi obrazami. Ta metoda realizacji, za stosowana przez Meglickiego, stwarza z filmu wyświetlane dzieło literackie z ilustracjami. Każda niemal scena jest opisana a następnie przedstawiona, widz zaś kinowy staje się „czytelnikiem. Ośrodkiem akcji jest zamordowanie rybaka Kongego oraz miłość dwóch morskich bęcwałów do jednej rybaczkii. W finale triumfuje miłość i policja morską. Odtwórcy głównych ról: Szymańska i Brodzisz zastosowali się w grze do poziomu filmu.

Z TEATRU NOWOŚCI.

Nowe „Qui pro quo”.

Odszpiewana w finale rewii gościnnej granej przez warszawskie „Qui pro quo” na scenie lwowskich „Nowości”, piosenka programowa: „Poczekajcie!” zapowiada rychłe odrodzenie dawnej sławy tej słynnej „starej budy”. Żadna zapowiedź nie ma tyle widoków realizacji, co ta właśnie.

Zeszłoroczne ostatnie przed rozłamem występy tego jedyne go bodaj w Polsce kabaretu artystycznego wykazywały już objawy rozkładowe. Rewia była wtedy serią występów solowych, doskonałych ale nieskoordynowanych jednością widowiska. Atrakcją programu stanowiły osoby wykonawców. Przewidzieć można było, to co nastąpiło wkrótce później: secesja „gwiazd”. Osierocony dyr. Boczkowski, po krótkiej a przeciekawej artysty cznie współpracy z Leonem Schillerem i jego zespołem w „Melodramie”, zmontował nowe „Qui pro quo” i tego odrodzonego teatrzyku występy oglądamy obecnie w „Nowościach”.

Nowe „Qui pro quo” okazało się zespołem — rzec to można z pełną odpowiedzialnością — artystycznie znacznie ciekawszym od swych poprzedników. Niema tam aktorów podrzędnych i złych, niema partyj programu niepotrzebnych lub małowartych. Wszystko nosi dobrą markę i oceniane jako zaczął widowiska, stwarza całość dowcipną, i interesującą. Widowski samo, przygotowane przez doskonałego, jak się okazało reżysera J. Borońskiego, nie wychodzi poza ramy typu rewijowego, jako całość jest jednak przemyślane i celowo skomponowane. Teksty literackie — na podziw — solidne, opracowanie muzyczne staranne i pełne ekspresji. Dekoracje Galewskich oryginalne i piękne, obramia

jące doskonale poszczególne partie programu. Jako przykład wydobył watoru artystycznego z przeciętnej nawet tekstu muzycznego przytoczyć wypadki półfinał: „Tak mało sercu trzeba”.

Momentem najbardziej interesującym były produkcje zespołu tanecznego Tacjanek, odznaczającego się niesłychanie wysoką klasą kultury plastycznej. Dlatego za najpiękniejsze punkty rewii uznać można wykonane przez ten zespół z rasową piosenkarką na czele — Zofią Terne obrazy: „Piosenka cygańska” i subtelne „Twoje serce”. Udział zespołu Tacjanek jest podstawą wartości nowego „Qui pro quo”.

Na wysokie uznanie zasługują utalentowane piosnkarki: Zofia Terne i Jajna Winiarska (doskonały „Balon”). Obok nich wybijają się na plan pierwszy aktorzy charakterystyczni: Drazewska i Boroński, którego konferencjka posiadała dużą kulturę estradową i odważnie sięgała po berło Jarosy'ego. Inteligentnie odtwarzali swe role Rychter i Fischerówna. Pochwała należy się również parze tanecznej, znanej nam jeszcze z „Gongu”: Heinrichowi i Prokopiakowie. Reszta zespołu: Minowicz, Leński bardzo dobrzy.

Rewia odrodzonego „Qui pro quo” dała spektakl nieoczekiwanie ciekawy i piękny, podszyty inteligentną satyrą polityczną (doskonała scenka „Rachunek!”). Chcemy w nim widzieć wzór teatrzyku artystycznego, oparte go nie na solistach ale twórczej pracy całego zespołu. To co ujrzelśmy, jako doskonałą niemal terażniejszość, zwiastuje znamienitą przyszłość.

B. W. Lewicki.

Wypadek samochodowy

na trasie wyścigowej.

Wczoraj rano podczas jąd treningowych na trasie dzisiejszych wyścigów samochodowych omal nie przyszło do tragicznego wypadku. Jeden z zawodników — Broschek, znany kierowca wyścigowy z Kolonji na kilka minut przed godz. 6-tą rozpoczął ostatnie okrążenie. Gdy jechał ulicą Stryjską do góry, powyżej domów Zakładu Pensyjnego nagle dodał gazu i wjechał nieoczekiwanie z impetem na chodnik boczny. Tu przodem motoru wpadł na latarnię, która jak ścięta powaliła się na ziemię, wyrwana z chodnika razem z kamieniami. Auto Broschka zostało w ten sposób wstrzymane, zarzuciło jednak tyłem na drucianą siatkę, okalającą park Kilińskiego i przejechało ją lewym kołem. Wskutek wstrząśnienia Broschek upadł głową

na kierownicę i rozciął sobie czoło nad brwiami, rękę zaś skaleczył sobie o odłamek latarni. W samochodzie jego została rozbita chłodnica. Zaraz nadjechał z tyłu Caracciola i zabrał Broschka na swoje auto. Nadjechało też szybko auto pogotowia ratunkowego, którego lekarz opatrzył ranionego kierowcę zagranicznego. Twierdzi on, że w krytycznym miejscu wypadku doznał zamroczenia i stracił na chwilę panowanie nad motorem. Wtedy nastąpiło uderzenie o latarnię. Wypadek Broschka stał się sensacją dnia i był szeroko komentowany w mieście. Broschek podobno będzie brał udział w dzisiejszych zawodach, tembardziej, że wóz jego został już zreperowany.

Nowoczesne gospodarstwo domowe na XII. Targach Wschodnich.

Związek Pań Domu (Oddział we Lwowie), który niedawno rozpoczął drugi rok swojego istnienia i mimo tak krótki okres trwania zdołał rozwinąć na terenie Lwowa nader rozwiniętą działalność, urządza na XII. Targach Wschodnich, podobnie jak w poprzednich latach własne stoisko propagandowe z pokazem najnowszych zdobyczy na polu gospodarstwa do-

mowego, urządzenia domu, sprzętów gospodarskich i wszystkich tych przyborów, które dopomagają każdej pani domu do racjonalnego wykorzystania czasu i energii w zajęciach domowych. Pokaz ten, mający na celu zainteresować i zapoznać świat kobiecy z nowoczesną techniką prowadzenia domu i gospodarstwa domowego, przedstawi w dziale urządzeń kuchennych między innymi przedewszystkiem specjalny stół z dogotowaczem, wchodzący coraz bardziej w użycie w dzisiejszych czasach, gdy pani domu musi się obywać bez służącej, a niejednokrotnie jeszcze zajęta jest poza domem. Tu także miejsce zajmie komplet do zmywania naczyń i suszenie ich, jak również komplet specjal-

nych szczotek do zmywania, nowy typ wiadra do wybierania popiołu z pieca, połączony z sitem do przesiewania itp. Z przedmiotów wchodzących w zakres urządzenia nowoczesnej pralni, wystawione będą wyżymaczki krajowe, nie ustępujące w niczym zagranicznym, kompresory do prania, nowy typ deski do prasowania itd. Zwiedzający stoisko Związku Pań Domu będą mogli zapoznać się z właściwościami i całkowitem wyposażeniem biurka nowoczesnej pani domu, oraz z praktycznym wykorzystaniem półek i szuflad w toaletkach i kredensach przez racjonalny podział i należyte rozmieszczenie przedmiotów, jak też z wieloma innymi udogodnieniami w gospodarstwie domowym. Żadna z pań domu, która chce iść z postępem czasu i korzystać z ulepszeń w gospodarstwie domowym, jakie daje dzisiejsza wiedza, nie powinna pominąć sposobność obejrzenia eksponatów na stoisku Związku Pań Domu, w pawilo nie dla instalacji na Targach Wschodnich, aby poinformować się w ten sposób o wszystkich najnowszych zdobyczach w tej dziedzinie.

Studjum wychowania fizycznego przy uniwersytecie poznańskim.

W roku akademickim 1932/33 będą czynne następujące kursy:

1. Kurs trzyletni pełny, uprawniający do stopnia, magistra wychowania fizycznego (nadto zaś, po dwuletniej praktyce, do egzaminu nauczycielskiego dla szkół średnich i seminarjów nauczycielskich. Program ogłoszony w spisie wykładów Uniw. poznańskiego Termin zgłoszeń do 10 września.

2. Kurs trzyletni uproszczony dla studentów(ek) wydz. humanist i mat-przycz., uprawniający do prowadzenia (obok innego przedmiotu nauczania) ćwiczeń cielesnych w szkołach średnich na mocy okólnika Min. WR. i OP. z dnia 3 lutego 1927, Nr. 0. Prez. 14252/26. Program ogłoszony jak wyżej. Zgłoszenia bezpośrednio po zapisaniu na dany wydział, do 10 września.

3. Kurs medyczny szkolnej i sportowej dla studentów wydziału lekarskiego (5-letni), przygotowuje do czynności lekarzy szkolnych i sportowych.

4. Kurs roczny: wykłady higieny szkolnej i zasad wychowania fizycznego oraz ćwiczenia cielesne dla słuchaczy wszystkich wydziałów, z pierwszeństwem dla wydz. hum. i matem. przycz., gdzie odpowiadają wymaganiom przy osiągnięciu kwalifikacji na nauczycieli szkół średnich. Dla dopuszczenia do kursów 1—3 wymagane: wiek 18—20 lat, dobry stan zdrowia i odpowiednia sprawność fizyczna. Zgłoszenia (z załączeniem wypełnionego kwestionariusza z fotografią, który dyrekcja studjum wysła na żądanie, a dalej matury gumnazjalnej, metryki, świad. zdrowia, życiorysu, ew. świadectw Państw. Odzn. Sport., sokolich, harcerskich itp.) do dyrekcji studjum, Poznań 3 Park Wilsona.

O przyjęciu decyduje m. in. dodatni wynik badania lekarskiego, testy psychologiczne oraz próby sprawności fizycznej. Wymagane: kurs 3 l. pełny — Państw. Odzn. Sport., nadto pływanie 50 m. (panie 25 m.). Kurs 3 l. upr., oraz k. med. szk. i sp. — możliwość uzyskania P. O. S. w ciągu roku. Kursy 1—3 — próbna lekcja gimn.

Kandydatów(iki), których dopuści się do badań i próby, zawiadomi, o tem dyrekcja po 10 września; do badań, które będą trwały od 21 do 24 września włącznie, należy zgłosić się dnia 21 września o godz. 11; próbe sprawności należy wykonać w ubiorze i obuwii ćwiczebnym.

— Rozrywki umysłowe. Nasz stały tygodniowy dodatek rozrywkowy został z powodu nawału materiału bieżącego przelozony do najbliższego numeru „Słowa Polskiego”.

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, osłabieniu łaknienia, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drzeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa działa szybko i ożywczo na ostateczne trawienie. Żądać w aptekach. 1449

Kronika przemyska.

(—) W Liceum Handlowym Koedukacyjnym odbył się pod przewodnictwem dyr. Wawrzyńca Bienieka, jako delegata Kuratorium Lwow., egzamin maturalny, który złożyli: Chomici Kazimierz, Engel Edward, Fellner Izak, Frühauf Edward, Gottlieb Gwidon, Gromada Kazimierz, Kasyan Edward, Lis Stanisław, Nawłoka Jan, Nodziakówna Wincenta, Placko Włodzimierz, Rózkiewicz Józef, Röhring Mieczysław, Scheuer Mojżesz, Seif Jonas, Srokowski Kazimierz, Stachnikówna Stanisława, Stankiewicz Adam, Stańko Mirosław, Stawowczykówna Zofia, Sternberg Wolf, Stocki Włodzimierz, Szancer Antoni, Trojnar Julian, Trześniowski Mieczysław, Twaróg Antoni, Wilk Stanisław, Zaczekówna Anna i Zieliński Zygmunt. Jedną kandydatkę reprobowano, czterech kandydatów nie dopuszczono do egzaminu ustnego.

Wedle ostatniego spisu ludności, na podstawie stanu z dnia 9 grudnia 1931, zamieszkuje powiat przemyski 162.635

osób, z czego 86.517 przypada na język ojczysty polski, a 76.118 na języki inne. Powiat nasz jest po drohobyc

kim najsilniejszym powiatem na obszarze województwa lwowskiego.

Z całej Polski.

500.000 km. przebytych w codziennych lotach komunikacyjnych. Pił lot Polskich Linij Lotniczych „Lot“, p. Tadeusz Dmoszyński, obchodził w tych dniach oryginalny jubileusz. Ukończył on mianowicie pół miliona kilometrów, które przebył w codziennych lotach komunikacyjnych na polskich liniach. 500.000 km. swej podniebnej drogi ukończył pił. Dmoszyński prowadząc samolot z Sofji do Bukaresztu, gdzie po przybyciu powitany został przez przedstawicieli rumuńskich władz lotniczych, oraz „Lotu“. Dla zobrazowania, jak olbrzymią przestrzeń stanowi dystans 500.000 km., warto przytoczyć, że obwód kuli ziemskiej wynosi tylko 44.000 km., a odległość księżyca od ziemi 384.420 km. P. Dmoszyński jest siódmym zko-

lei pilotem PLL. „Lot“, który ukończył drogę pół miliona kilometrów w powietrzu.

Ruch statków w porcie gdyńskim. Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu maja zawinęło do portu gdyńskiego ogółem 322 statków o łącznej pojemności 239.937 tonn. Statki te przywoziły ładunek 18.383 tonn, oraz 1250 pasażerów. W tym samym okresie czasu wyszło z portu gdyńskiego 319 statków, ogólnej pojemności 231.843 tonn. Statki te wywoziły 252 pasażerów, oraz ładunek 394.191 tonn, w tym 363.500 tonn węgla. W porównaniu z kwietniem br., liczbą statków, które przybyły do portu gdyńskiego zwiększyła się o 40, liczba zaś statków, które odplynęły, zwiększyła się o 49.

Liczba pasażerów, którzy przybyli do Gdyni, wykazuje wzrost o 1003 osób, liczba pasażerów, którzy wyjechali, zmniejszyła się o 60 osób. Ładunki przywiezione do Gdyni przez statki zmniejszyły się w porównaniu z kwietniem o 11.093 tonn, ładunki wywiezione zaś z portu wykazują wzrost o 45.249 tonn.

Z GIELDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18 czerwca. (G) Obroty mniej niż średnie. Tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagieldowych 8.90'50—8.90'75, rubel złoty 4.85'50. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 211.75. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 211. Funt szterling banknoty w obrotach prywatnych 32.60.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

FORTEPIAN

króciutki, znakomity z powodów sprzedam bardzo tanio Skleniarski, Kopernika 26. 1822

NOWOCZESNE

kapy, firanki, materiały. Tapczany, brokaty za bezcen. Frelich, Lwów, Sykstuska 21. 1698

SAMOCZODY

okazyjne sprzedaje inż. Braun Lwów, Tarnowskiego 7, tel. 74-98. 1720

FORTEPIAN

krótki, czarny, najnowszej konstrukcji okazyjnie do sprzedania. Piekarska 15/l. p. Bartoszewski. 1783

MOTORY.

maszyny młyńskie i rolnicze, obrabiarki, pompy, prasy, montaż, plany, poleca „Pilot“, Lwów, ul. Batorego 4. 1625

TRUSKAWKI,

poziomki i wszelkie jarzyny dostarcza Hurtownia, Boimów 4, tel. 15-04 (róg pl. Mariackiego). 1781

WYTWORNIA

lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwanja“, Żulińskiego 11, tel. 20-54. Cennik fabryczny! 1308

WILLE

solidną, komfortową sprzedam, dziesięć pokoi, hol wolne, czterysta sżni ogrodu, wkład około 60 000 zł. Bank 30 000 zł. na 4%, wolne lata, przy przystanku Listopada. Zgłoszenia Administracja „Bez pośrednictwa“ 1788

DOM

o 7-miu ubikacjach, natychmiast do sprzedania. Błonie Janowskie 17. 1797

Bryndzę Karpacką

czysto owczą, jakości pierwszorzędnej dostarcza w oryginalnym opakowaniu w beczułkach 3, 5, 10, 20, 30 kg.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Kosowie wojew. Stanisławów.

Cena za 1 kg. 1.60 zł. loco Kosów. Wysyłka pocztą lub koleją za zaliczeniem. 1828

ZDROJOWISKA

WE DWORZE

pod Lwowem, przy stacji kolejowej poszukiwana pensja na lato dla dwóch osób z dzieckiem. Dr. Reichenstein, Wiśniowieckich 8. 1812

KOSÓW

Lwowianka pensjonat Kazimiery Kościńskiej przyjmuje zgłoszenia. Blisko lasu, rzeki, daleko od górnicy. 1807

SANATORJUM

prywatne „Sanato“ Dra Aleksiewicza, Iwonicz Podkarpacie. Choroby gruźlicowe, stawów, kości, (reumatyzm, gruźlica) nerwobole, zaburzenia przemiany materji, (artretyzm, cukrzyca, otyłość) skleroza i t. p. Znakomita kuchnia dietetyczna, staranne leczenie. Prospekty za nadesłaniem znaczka 30 groszy. 1694

Punkt zborny dla przyjezdnych z całej Polski i zagranicy!
Od 18. do 30. czerwca

XII. TARGI WSCHODNIE

Zbiorowa manifestacja woli i siły przetrwania w dobie przesilenia i zastrachu. — Rewja orientacyjna rezerw gospodarczych, cen i możliwości handlowych. — Pokaz eksponatów ze wszystkich działów produkcji przemysłowej i rękodzielniczej.

IMPREZY SPECJALNE:

Targ hodowlany bydła, koni remontowych, trzody chlewnej, drobiu i królików (od 23 do 26 VI) — Wystawa i targ psów rasowych (od 24 do 26 VI), — Wystawa produkcji małopolskich dóbr fundacyjnych. — Wystawa gazowo-naftowa (zastosowanie gazu ziemnego do opału i napędu). — Grupa turystyczno-uzdrowiskowa. — Bogato zaopatrzone działo przemysłu domowego i ludowego. — Sztuka huculska. — Oficjalna grupa węgierska (wino, owoce, jarzyny). — Grupa budownictwa betonowego.

W drodze powrotnej ze Lwowa 50% zniżka Kolejowa na podstawie stałej Karty wstępu. 1813

ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR w ŻYWCU

poleca swoje, niedoścignionej jakości piwa:

„Porter“ - „Ale“ - „Marcowe“
i „Zdrój Żywiecki“

Do nabycia we wszystkich lokalach, restauracjach, handlach delikatesów i pokojach do śniadań.

Generalna Reprezentacja na Wschodnią Małopolskę i Wołyń:

„ZDRÓJ ŻYWIECKI“ Lwów, biuro ul. Kościuszki 24.

Telefony: 7-10 i 13-29.

Składy — Kleparów 30b. Telefon 29-30. 1835

PODLUTE

Zakład zdrojowo-kąpielowy w Gorganach nad rzeką Łomnicą, w przepięknej, lesistej okolicy, 700 m nad poziomem morza. Wody mineralne i kąpiele siarczane. Światło elektryczne, wodociąg.

Wskazania lecznicze: choroby narządów trawienia, wątroby, dróg moczowych, choroby narządu krążenia, dróg oddechowych (z wyjątkiem gruźlicy), choroby krwi, choroby stawów, mięśni i kości, choroby przemiany materji, stany wyczerpania z przepracowania i rekonwalescencji po przebytych chorobach.

Sezon od 26 czerwca b. r. Stacja kolejowa Brośniów na linii Stryj—Stanisławów, a stąd na zamówienie autem zakładowym na miejsce.

Informacje do 1 lipca b. r.: Zarząd Zakładu kąpielowego, Lwów, ul. Kłuszyńska 1, 3, nr. tel. 48—82, od 1 lipca: Zakład kąpielowy Podlute, poczta Perehińsko. 1673

OKOPY ŚW. TROJCY

Okolice Zaleszczyk. Sezon od 1 lipca. Ceny bardzo tanie, ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia na pobyt nadsyłać spiesznie. Zadatki przyjmuje i wyjaśnienia udziela: AGENCJA REKLAMOWA, Lwów, Chorążczyzny 7. 1838

OKOLICA ROZŁUCZA,

pokoje z utrzymaniem, wynajem. Ul. św. Zofji 9, m. 6 od 5—7. 1805

KRYNICA

pensjonat „Zalesie“, kuchnia wykwinna, taras, komplet gier na świeżym powietrzu, prof. Halina Dulcka 1801

PENSJONAT

obok Zaleszczyk, wydzierżawię lub oddam w zarząd za kaucją. Zgłoszenia przyjmują Agencja Reklamowa, Chorążczyzny 7. 1839

HREBENÓW

jedno z najpiękniejszych letnisk w Karpatach (500 metr.) wśród lasów szpilkowych, nad rzeką Opór Poczty Dom Zdrowia pierwszorzędny pensjonat polsk., kąpiele rzeczne, powietrzne, słoneczne, biblioteka, tenis, radio, wycieczki, zbrania towarzyskie Polonii letniskowej, fortepian, gry i zabawy, telefon nr. 1. Kaplica domowa. Kuchnia we własnym zarządzie. Ceny niskie. Stacja kolejowa (szlak Lwów—Ławoczne), poczta w miejscu. 1712

PAZEPIĘKNE

letnisko, góry, lasy, rzeka, 4-razowy posiłek obfity, smaczny, wspólny pokój 120 zł. miesięcznie Nowosielica, dom Józefa Melnyka, op. Wygoda. 1777

MIESZKANIA

POKÓJ

umeblowany z klatki schodowej do wynajęcia od lipca (i olakom) Poniedziałek, wtorek od 4—5-tej, drzwi 2, Nabelaka 7. 1784

OWA

duże pokoje wynajem na biuro lub lekarzowi od 1. VII. b. r. Ul. Lindego 9 m. 3. 1811

ODSOBNIONY

pokój umeblowany, przedpokój, nyzka, wynajem. Senatorska 9, II. p., mieszkanie 7. 1833

1, 3, 4 POKOJE

do wynajęcia w nowej realności, ul. Sobieskiego 3. Wiadomość Dr. Rieme. plac Haliński 1. 14. 1832

POMOC LEKARSKA

Dr. Zofja Wepper

Kosmetyka lekarska od 12—1. Chor. skórne i wener. od 3—4. Janowska 26, tel. 25-19. Chirurgia estetyczna, leczenie żylaków. Elektrokoagulacja. 1642

NAUKA I WYCHOWANIE

WZAMIAN

za naukę (zakres gimnazjum, angielski, niemiecki) pragnę spędzić wakacje we dworze lub leśniczówce. „Summer“. 1834

POSAD POSZUKUJA

POSZUKUJĘ

posady podleśniczego-rewirowego, żonaty, bezdzietny, lat 33, energiczny, pilny, nadzwyczaj sumienny, pierwszorzędne świadectwa. Referencje, 7-mio letnia praktyka. Łaskawe zgłoszenia do Słowa Polskiego pod: „Kaucja“. 1793

WOLNE POSADY

AGENCI

w dziale asekuracji życiowej oraz osoby chcące się wyszkolić w tymże dziale, podadzą adres swój do biura dzienników Kosciuski 2 pod: „Asekuracja“. 1769

ROZNE

ZIEŁA LECZNICZE

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwow, wątroby, netek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Zgłaszajcie bezpłatnej broszury pouczające!!! Adres: Liszki — Apieka. 994

GWARANCJA,

że wyleczysz „Petrobalsamem“ w domu nawet chroniczny reumatyzm, artretyzm, ischias, nerwobóle, dolegliwości tabetyczne. Biżej apiekarz Hesse Lwów, Chmielowski 12. Dla miejscowych także bezpłatna pomoc lekarzy specjalistów. 1654

PRZEPISUJĘ

na maszynie wszelkie prace 35 gr. stronica Boimów 18/II. Goldstein. 1837

WSPIERAJCIE AKCJE

na rzecz bezrobotnych.

Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego, we Lwowie, ul. Kurkowa 21.

O. M. Żukowski.

C Z U W A J

Pieśni harcerskie w układzie na dwa głosy.

Pobudką do ułożenia i wydania powyższego śpiewnika było usiłowanie dostarczenia drużynom harcerskim doboru piosnek, któreby zarówno treścią, jak formą i nastrojem, odpowiadały ideologii harcerskiej i nadawały się do celów praktycznych.

Śpiewnik zawiera — obok kilkunastu pieśni religijnych i patriotycznych — kilkadziesiąt pieśni w całym tego słowa znaczeniu harcerskich. Bardzo pożądanym nabytkiem dla drużyn będzie szereg pieśni, nadających się do marszów i pochodów oraz pieśni obozowych.

Piękno przyrody, na które skaut jest wrażliwy i które budzi w nim uczucia żywe, znalazło również swój wyraz w szeregu pieśni. Wkońcu życie obozowe, wieczory spędzane wspólnie na gawędzie i pieśni, wymagały osobnego

rodzaju pieśni, nie tych poważnych, uroczystych, o wysokim napięciu patriotycznym, ale wesołych, żartobliwych, pełnych życia, werwy i humoru. Momenty te zostały w śpiewniku uwzględnione.

Skaut jest wesoły, dlatego też i piosenki jego, będące nieodłącznym jego towarzyszem, muszą być wesołe, radosne, pogodne. I takimi one są.

Układ muzyczny jest dwugłosowy, łatwy, melodyjny. Całość obejmuje 111 pieśni na 174 stronicach formatu dogodnego. Papier dobry, druk wyrazisty.

Pierwsza Brygada. Wieniec pieśni legionowych w układzie na 2 głosy. 0.40 gr.

Pierwsza Brygada. Wieniec pieśni legionowych w układzie na 3 głosy równe (żeńskie lub męskie) 0.60 „

Dr. A. F. Hollaman
Prof. Uniwersytetu w Amsterdamie.

Podręcznik Chemii nieorganicznej

Nowe polskie wydanie autoryzowane w tłumaczeniu

Dra K. Jabłczyńskiego, Profesora Uniwersytetu w Warszawie.

Inż. Władysław Karaffa-Korbitt
Prof. Uniwersytetu Wileńskiego

Podręcznik chemii farmaceutycznej

KURS UNIWERSYTECKI

dla farmaceutów i studentów farmacji.

18.9

KOED. LICEUM HANDLOWE T. L. H. WE LWOWIE

PL. STRZELECKI 8.

1731

Istnieje od roku 1924. W roku 1931 uzyskało wspaniały gmach. Przyjmuje uczniów i uczennice z ukończoną 6 kl. gimn. (z jednego przedmiotu może być stopień niedostateczny). Absolwenci 3-letnich szkół handlowych mogą być przyjęci po zdaniu egzaminu z matematyki, przyrody i fizyki w zakresie VI. kl. gimn. humanistycznego.

Wpisy z końcem czerwca, sierpnia i 1. września b. r.

Absolwenci mają prawo wstępu na wyższe uczelnie w kraju i zagranicą lub idą do praktyki w przedsiębiorstwach handlowo-premysłowych, bankach, spółdzielniach i administracji państw.

SZKOŁA HANDLOWA T. S. H.

UL. FRANCISZKAŃSKA 9. tel. 27-20.

Z PRAWAMI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH

Przyjmuje WPISY codziennie.

Za dzieci pracowników państwowych i samorządowych całkowity zwrot opłat.

PROGRAMY NAUK BEZPŁATNIE.

1830

WILLIAM J. LOCKE

80)

DZIKI AMOS.

(The Coming of Amos).

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Przedruk wzbroniony.

(Ciąg dalszy.)

I znów zaczął jeść. Rozwój intelektualny nie wpłynął w nim zmniejszająco na apetyt. Pochłonawszy ostatni kawałek tortu otarł usta chusteczką. Dawniej robił to wierzchem ręki i Dorota napróżno usiłowała go tego oduczyć.

— Czy wuj zna szkołę nauk ekonomicznych w Londynie? — zapytał znie nacza.

— Słyszałem o tej szkole — odparłem — ale nic ci o niej nie mogę powiedzieć. Tyle wiem o ekonomii, co o tajemnicach eleuzyjskich.

— Wstąpię do tej szkoły — rzekł Amos. — Benedykt powiada, że to da mi fundamenty...

— Pod jaki gmach? — zapytałem.

— Jeszcze nie wiem — odparł. — Grunt postawić fundamenty.

Dorota, która do tej chwili gawędziła wesoło z Hamiltonem, wtrąciła się do naszej rozmowy:

— Musisz być ogromnie podekscytowany, Amosie!

Zwrócił się do niej łagodnym ruchem.

— Czem?

— Tą szkołą. Zazdroszczę ci. Ekonomija może nauczyć dużo o ludziach i zwierzętach.

Amos podszedł do jej krzesła i pochylił się nad nią jak wąż.

— Dlaczego się ze mnie śmiejesz, Dolly?

Zaczerwieniła się raptownie.

— Dlatego, że jesteś taki straszliwie uroczysty. Zupełnie jak młoda nauczycielka ludowa, która dowiedziała się właśnie o Karolu Marksie, Ruskinie i Henryku George'u. Panie Benedykcie, czy on nigdy nie żartuje?

Amos cofnął się nabok ruchem uderzonego zwierzęcia. Było w tem coś tak żalostnego, że Dorota zerwała się z krzesła i chwyciła go za rękę.

— Przepraszam, Amosie, nie chciałam ci zrobić przykrości.

— Ale zrobiłaś — odpowiedział z prostotą, uśmiechając się jej w oczy. — Wuj Dawid pytał, jakie mam plany, więc mu powiedziałem. Nim będę mógł zrobić co pożytecznego, muszę zdobyć jakieś takie wykształcenie. Przecież ty pierwsza zaczęłaś mnie uczyć różnych rzeczy.

— Jestem pies — rzekła po swojemu Dorota. — Przebacz mi.

— Nic łatwiejszego — odparł, potrząsając ją przyjacielsko za ramię. —

Widzisz, mnie tak wychowali. W Wararanga żart uważało się za grzech i teraz trudno mi się z tego otrząsnąć. Wszyscy tam byli okropnie poważni i uroczysti.

— Dzięki Bogu, że tam nie wrócisz — rzekła już swobodniej Dorota.

— Może i niedzy innymi powodami i dlatego — rzekł. — Chciałbym się nauczyć śmiać. To musi być wielka pomoc w życiu umieć patrzeć na nie pod kątem humorystycznym.

— Ale ty się umiesz śmiać — rzekła minorowo Dorota.

— O, tak. Naprzykład jeżeli zobaczę, że ktoś usiadł na gwoździu. Ale czekaj no! — podniósł ręce ruchem kapelmistrzowskim, nakazując nam w ten sposób milczenie i jego grube rysy rozjaśniły się wielką wesołością. — Tyś pewnie pomyślała, że ja w szkole, to tak jak niedźwiedź w tresurze.

Uderzył się po udach i ryknął wielkim śmiechem, który udzielił się nam wszystkim. Zapanował swobodniejszy nastrój i kiedy dwaj podróżnicy wstali, żeby odejść, zaprosiłem ich na obiad.

— No! — rzekłem do Doroty, gdy zostaliśmy sami. — Co teraz myślisz o Amosie?

— Mówmy bez ogródek. Uważam, że wycywilizował się nadzwyczajnie i od środka i po wierzchu.

— Ciekawe, że nie zapytał o księżnę — zauważyłem.

— Wcale nie ciekawe — odparła. — Od ciebie, tatuśku, nie dowiedziałaby się niczego więcej.

— Nie rozumiem.

— Mnie zapytał, skorośmy tylko wyszli do ogródka. Pisał do niej setki listów, ale naturalnie nie otrzymał odpowiedzi, ani na jeden. Warjuje za nią tak, jak w zeszłym roku. O, miałam bardzo miły spacer. Naturalnie nic mnie to nie obchodzi, ale wolałabym, żeby się zakochał w jakiej okrągłookiej damie w Urugwaju, boby już o niej zdążył zapomnieć. Nadja zaś opętała go sentymentalnie. Komedja!

O, tak, komedja, od której się już nacierpałem. Milczenie Amosa obudziło we mnie złudną nadzieję, że może chłopakowata miłość do Nadji wygasa w nim razem z zawziętością na Garcję, którego przestał szukać. Zaciąłem usta i rzuciłem na Amosa mruklive przekleństwo. Ale nie był to prawdziwy gniew.

— Moja droga, pomimo to dziwię się, że mi o niej nie wspomniała.

— Powiedziała mi, że nic o niej nie wiemy. Żeśmy pisali, ale że nam nie odpisała. Że poprostu znikła z widowni.

(C. d. n.)